Analizy opracowane przy wsparciu

IDC

RAPORT DOTYCZĄCY WPŁYWU DANYCH I SZTUCZNEJ INTELIGENCJI:

NOWA EKONOMIA ZAUFANIA

sas

WRZESIEŃ 2026

Opinie partnerów i klientów

„W związku z tym, że deficyty zaufania w branżach takich jak nauki przyrodnicze i usługi finansowe są coraz mniejsze, badanie wskazuje na praktyki, które przynoszą rzeczywiste efekty w środowiskach podlegających regulacjom. Jest to niezwykle ważna perspektywa dla branż, w których nadzór ma zasadnicze znaczenie, a wzmacnianie zaufania i poprawianie zarządzania staje się kluczowe w miarę jak sztuczna inteligencja zyskuje coraz większą autonomię".

Mona Chadha,
dyrektor ds. sztucznej inteligencji i partnerstw strategicznych w Amazon Web Services

„Zarządzanie nie powinno być postrzegane jako środek ograniczający lub restrykcyjny. Zarządzanie to struktura, dzięki której wdrażanie sztucznej inteligencji przebiega w sposób budzący zaufanie, bezpieczny i skalowalny. Organizacje, które skutecznie wdrażają zasady zarządzania sztuczną inteligencją, wyróżnią się na tle konkurencji".

Karen Zieker,
wiceprezes, globalna dyrektor ds. biostatystyki i programowania statystycznego w IQVIA

„Organizacje, które czerpią największe korzyści ze sztucznej inteligencji, to niekoniecznie te, które dysponują największą ilością danych, ale te, które wykorzystują je do podejmowania lepszych decyzji biznesowych. Te spostrzeżenia potwierdzają, że przekształcanie informacji w praktyczne wnioski to obszar, w którym sztuczna inteligencja może wywrzeć największy wpływ, pomagając organizacjom szybciej reagować i podejmować bardziej świadome decyzje".

Andy Fletcher,
wiceprezes ds. technologii i produktów cyfrowych w klubie piłkarskim Liverpool

„W miarę jak sztuczna inteligencja będzie w coraz większym stopniu wdrażana w podstawowe procesy biznesowe, z niniejszego raportu wynika, że zaufanie stanie się czynnikiem decydującym o tym, czy pozostaną to tylko pojedyncze projekty pilotażowe, czy też doprowadzi to do transformacji obejmującej całą firmę. Organizacje, które już dziś ustanowią solidne zasady zarządzania, integralność danych i rozliczalność, będą miały najlepsze warunki do osiągnięcia w przyszłości wymiernych i trwałych korzyści płynących ze sztucznej inteligencji – przyspieszając wzrost wydajności, wspierając innowacje oraz kładąc podwaliny pod przyszłość opartą na autonomicznych systemach, w której AI nie tylko generuje pomysły i spostrzeżenia, ale także koordynuje decyzje, działania i wyniki na dużą skalę".

Christian Lau,
dyrektor ds. technologii w klubie Los Angeles Football Club oraz na stadionie BMO Stadium

„Badanie to wyraźnie pokazuje, w jaki sposób skuteczne zarządzanie przyspiesza osiąganie korzyści w miarę jak organizacje przechodzą od sztucznej inteligencji generatywnej (GenAI) do systemów agentowych. Zawarte w nim spostrzeżenia dotyczące deficytów zaufania, partnerów wspierających oraz wczesnego wdrażania technologii kwantowej są szczególnie aktualne i dają jasny obraz tego, co jest potrzebne do odpowiedzialnego wdrażania zaawansowanej sztucznej inteligencji na dużą skalę".

Jeff Markowitz,
dyrektor generalny ds. oprogramowania i platform cyfrowych w firmie Microsoft

„Organizacje zaostrzają swoje praktyki w zakresie sztucznej inteligencji poprzez wprowadzanie ściślejszych zasad zarządzania, bardziej przejrzystą weryfikację oraz bardziej zdyscyplinowane wykorzystanie tych rozwiązań w praktyce. Te ustalenia dotyczące zaufania odchodzą od nieuporządkowanych eksperymentów i dostarczają aktualnych spostrzeżeń na temat tego, w jaki sposób programy oparte na sztucznej inteligencji dojrzewają, zapewniając tak bardzo potrzebną jasność co do rzeczywistych uwarunkowań kształtujących obecnie wpływ sztucznej inteligencji".

Dez Tsai,
globalny dyrektor ds. sztucznej inteligencji i danych w TD SYNNEX

Wprowadzenie – list od Bryana Harrisa

„To nie jest problem technologiczny. To problem z procesem”.

„Nie chodzi o dokładność. To kwestia wdrożenia”.

„Nie chodzi o model. Chodzi o człowieka.”

Brzmi znajomo? Ciągle słyszę te argumenty.

Oto jak to wygląda naprawdę: generatywna sztuczna inteligencja ma problem z dokładnością. Udokumentowano, że nawet najnowocześniejsze systemy mogą osiągać wskaźniki błędów przekraczające 25% przy wykonywaniu złożonych zadań. A błędy te kumulują się w wieloetapowych procesach. Agent działający z dokładnością na poziomie 85% na każdym etapie może pomyślnie zakończyć proces tylko w niewielkiej części przypadków.

Przy kluczowych decyzjach biznesowych, od których wiele zależy, takie wyniki po prostu nie są wystarczająco dobre.

Dlaczego więc organizacje prześcigają się we wdrażaniu sztucznej inteligencji?

Ponieważ tam, gdzie działa, jest zdolna do niezwykłych rzeczy. Model generuje przekonującą odpowiedź. Agent wykonuje skomplikowane zadanie. Proces, który kiedyś trwał miesiące, teraz zajmuje zaledwie kilka godzin.

Te chwile budzą entuzjazm, stwarzają możliwości i wywołują poczucie pilności. Pokazują nam, co jest możliwe, gdy sztuczna inteligencja zostaje wdrożona w biznesie. Jednak rodzą one również pokusę, by skupić się na potencjale sztucznej inteligencji – nie uwzględniając w pełni jej ograniczeń.

I tu pojawia się deficyt zaufania.

Pierwszym wyzwaniem jest ustalenie, kiedy powinniśmy korzystać z agenta, a kiedy nie. Wiele organizacji korzysta z pomocy agentów do zadań, które wymagają po prostu standardowej automatyzacji opartej na precyzji i determinizmie. W rezultacie powodują niepotrzebną złożoność i generują dodatkowe koszty, by osiągnąć ten sam cel.

W jakich sytuacjach warto rozważyć zastosowanie agentów?

Obecnie agenci zapewniają największą wartość, gdy są wykorzystywani do zadań ukierunkowanych na cel, charakteryzujących się złożonymi przepływami pracy. W takich przypadkach wiedza ekspercka człowieka nadal jest niezbędna do oceny wyników i eliminowania błędów wynikających z niedeterministycznego działania systemu. Nadzór ten można zapewnić poprzez weryfikację z udziałem człowieka (human-in-the-loop) lub poprzez wbudowanie wiedzy eksperckiej w przepływy pracy agentów.

Ostatecznie zaufanie zdobywa się dzięki dokładności i powtarzalności wyników. Niezależnie od tego, czy organizacje stosują przepływ pracy oparty na agentach, czy standardową automatyzację, gdy tylko wynik jest dokładny, spójny i powtarzalny, deficyt zaufania znika.

I taki jest cel. Wymaga to również zdecydowanego przywództwa, które będzie konsekwentnie inwestować w długofalową strategię technologiczną, dbając jednocześnie o to, aby człowiek pozostał w centrum procesów nadzoru i zarządzania. Organizacje, którym to się udaje, mogą pokonać barierę zaufania, osiągać przełomowe wyniki i zyskać przewagę konkurencyjną na rynku dzięki sztucznej inteligencji.

Dopiero wtedy będziemy mogli z całą pewnością stwierdzić: „To nie jest problem technologiczny”.

Bryan Harris

Wiceprezes wykonawczy
i dyrektor ds. technologii, SAS

Spis treści

Wprowadzenie – List od Bryana Harrisa .....

Streszczenie 1

Metodologia 3

Autonomia podnosi stawkę w kwestii zaufania 4

Ambicje związane z agentową sztuczną inteligencją wyprzedzają zaufanie 5

Zrozumienie wartości zaufania i wiarygodności 6

Pięć elementów wiarygodnej sztucznej inteligencji 7

Odruch przejęcia kontroli 9

Dojrzałość danych wciąż stanowi wąskie gardło dla sztucznej inteligencji 10

Dojrzałość sztucznej inteligencji zwiększa obawy związane z suwerennością 12

Jak osiągnąć sukces: Wnioski liderów 13

- Działanie jako wiarygodny lider w dziedzinie sztucznej inteligencji 14
- Pięć zachowań, które wyróżniają liderów w dziedzinie sztucznej inteligencji ... 15

W jaki sposób zaufanie do sztucznej inteligencji wpływa na zwrot z inwestycji? ... 16

Trzy błędy ograniczające wartość generowaną przez sztuczną inteligencję 17

W jaki sposób branża kształtuje przywództwo 18

- Wnioski płynące z doświadczeń liderów branży bankowej 19
- Wnioski płynące z doświadczeń liderów branży ubezpieczeniowej 23
- Wnioski płynące z doświadczeń liderów branży nauk przyrodniczych 26
- Wnioski płynące z doświadczeń liderów sektora publicznego 29
- Małe i średnie przedsiębiorstwa 32

Kluczowe wnioski dla wszystkich 34

Od zaufania do przewagi: co dalej 35

Słownik terminów 36

Streszczenie

Wraz ze wzrostem samodzielności sztucznej inteligencji musi wzrastać zaufanie do niej. Obecnie zaufanie jest zbyt małe.

Jeszcze kilka lat temu sytuacja, w której dyrektor finansowy powierzałby sztucznej inteligencji (AI) decyzję dotyczącą zamówień, wydawała się nierealna. Dzisiaj jest inaczej. Generatywna sztuczna inteligencja (GenAI) nie jest już jedynie pomocą przy podejmowaniu decyzji. Agentowa sztuczna inteligencja (Agentic AI) podejmuje decyzje, a liderzy stoją w obliczu punktu zwrotnego.

Wyniki są już widoczne: ocena ryzyka kredytowego, wycena ubezpieczeń, rozpatrywanie świadczeń, dobieranie pacjentów do badań klinicznych, pisanie kodu, koordynowanie procesów biznesowych oraz podejmowanie decyzji, które niegdyś wymagały ludzkiej oceny. Wraz ze wzrostem autonomii rośnie również narażenie na kontrolę organów regulacyjnych, ryzyko operacyjne i reputacyjne.

To sprawia, że zaufanie staje się kwestią operacyjną, a nie filozoficzną. To nie wynika z technologii. Wynika to ze sposobu, w jaki organizacje projektują i weryfikują wdrażane przez siebie systemy, a także w jaki nimi zarządzają. Korzyści są wymierne: organizacje, które wdrażają w swoich systemach AI praktyki zapewniające wiarygodność, mają **15 razy większe szanse na osiągnięcie wysokiego zwrotu z inwestycji.**

Wniosek jest prosty. To właśnie wiarygodność decyduje obecnie o tym, czy inwestycje w sztuczną inteligencję przełożą się na wdrożenie do produkcji, czy też utkną w martwym punkcie z powodu ręcznych ingerencji, wahania i niedostatecznego wykorzystania. Liderzy zyskują przewagę. Wszyscy inni pozostają w tyle, często nawet nie zdając sobie z tego sprawy.

Drugie wydanie *raportu dotyczącego wpływu danych i sztucznej inteligencji*, opartego na ankietach przeprowadzonych wśród **2699 decydentów z 28 krajów,** przedstawia rynek znajdujący się w punkcie zwrotnym. Zaufanie jest pod presją. System zarządzania stara się nadążyć za zmianami. Powstała też wyraźna grupa godnych zaufania liderów w dziedzinie sztucznej inteligencji, którzy przekształcają tę technologię w wymierne wyniki w tempie, któremu reszta rynku nie jest w stanie dorównać.

W niniejszym raporcie przedstawiono, jak w rzeczywistości wygląda przywództwo w dziedzinie sztucznej inteligencji oparte na zaufaniu: co wynika z danych, czym wyróżniają się liderzy oraz na czym organizacje powinny się obecnie skupić, aby kształtować przyszłość.

Czym jest wiarygodność?

Wiarygodność oceniono w pięciu wymiarach: jakość danych i zarządzanie nimi, zarządzanie modelami i nadzór nad nimi, wytłumaczalność i bezstronność, polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji oraz audyt i rozliczalność.

Wszystkie te wymiary są elementami wskaźnika wiarygodności.

Organizacje, które uzyskały wynik 80 lub wyższy, są klasyfikowane jako liderzy w zakresie wiarygodności. Chociaż stanowią one stosunkowo niewielki segment rynku, mają znacznie większe szanse na osiągnięcie lepszych wyników w zakresie sztucznej inteligencji oraz wyższego zwrotu z inwestycji.

Więcej informacji: patrz „Pięć elementów godnej zaufania sztucznej inteligencji (str. 7)” oraz „Wnioski od liderów (str. 13)”.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI

W ujęciu całościowym wnioski wskazują na przełomowy moment we wdrażaniu sztucznej inteligencji. Organizacje przechodzą od systemów, które generują odpowiedzi, do systemów, które podejmują działania. W miarę jak sztuczna inteligencja zyskuje coraz większą autonomię, jej wiarygodność staje się czynnikiem decydującym o tym, czy organizacje potrafią czerpać z niej korzyści, zarządzać ryzykiem i z powodzeniem wdrażać rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji na większą skalę.

Zaufanie spada w momencie, gdy sztuczna inteligencja zaczyna działać. (strona 4)

66% respondentów darzy zaufaniem agentową sztuczną inteligencję (Agentic AI), która plasuje się o 10 punktów procentowych za generatywną AI w miarę jak sztuczna inteligencja przechodzi od generowania wniosków do podejmowania działań.

Wdrażanie wyprzedza zaufanie. (strona 4)

Około 89% respondentów twierdzi, że ich agenci AI obecnie biorą udział w procesie podejmowania decyzji – od dostarczania informacji na potrzeby decyzji zatwierdzanych przez ludzi po samodzielne działanie – jednak zaufanie do agentowej sztucznej inteligencji (Agentic AI) pozostaje o 10 punktów niższe niż w przypadku generatywnej AI (GenAI).

Największą przeszkodą jest wytłumaczalność. (strona 4)

„Brak wyjaśnienia" jest głównym powodem, dla którego użytkownicy ignorują zalecenia sztucznej inteligencji (34,5%), a wskaźniki „Wytłumaczalność" i „Sprawiedliwość" odnotowały najmniejszy wzrost spośród pięciu wymiarów zaufania.

Niedojrzałość danych hamuje rozwój sztucznej inteligencji. (strona 10)

Zaledwie 17,5% organizacji posiada infrastrukturę danych na najwyższym poziomie dojrzałości. Większość z nich nie jest jeszcze w stanie zapewnić ciągłości i weryfikacji, których wymaga agentowa sztuczna inteligencja.

Przywództwo ma charakter behawioralny, a nie strukturalny. (strona 15)

Liderów nie definiują schematy organizacyjne. Charakteryzuje ich pięć zachowań, ponadto zachodzi o 55 razy większe prawdopodobieństwo, że to oni będą przeprowadzali analizę zarządzania i wytłumaczalności.

Zaufanie przekłada się na wyniki. (strona 16)

Organizacje stosujące godne zaufania praktyki w zakresie sztucznej inteligencji mają 15 razy większe szanse na osiągnięcie silnego lub wysokiego zwrotu z inwestycji (62% wobec 4%).

> Sztuczna inteligencja może być niezawodna, ale niekoniecznie godna zaufania. Jeśli nie jest przejrzysta i nie rozumiemy, co robi ani w jaki sposób, to niekoniecznie zrozumiemy, co kryje się w czarnej skrzynce.
>
> – Dyrektor ds. IT, samorząd lokalny (USA)

Metodologia

Postanowiliśmy zbadać poziom zaufania, wiarygodność oraz wpływ sztucznej inteligencji na działalność biznesową. Odkryliśmy jednak coś znacznie ważniejszego: organizacje wkraczają w nowy etap wdrażania sztucznej inteligencji, co zmienia dynamikę zaufania. W miarę jak systemy przechodzą od generowania wyników do podejmowania działań, zmieniają się również wymagania dotyczące zaufania. Wiele wyników przedstawionych w niniejszym raporcie – od częstotliwości ingerencji człowieka i wyzwań związanych z wytłumaczalnością po inwestycje w zarządzanie oraz wyniki w zakresie zwrotu z inwestycji – odzwierciedla proces dostosowywania się organizacji do nowej rzeczywistości.

Przykładowy skład

2699 decydentów

28 krajów

5 regionów

4 kluczowe branże

Kluczowe branże

Bankowość

Ubezpieczenia

Nauki przyrodnicze

Sektor publiczny

Równanie deficytu zaufania

Zaufanie postrzegane — W co wierzą ludzie

−

Wiarygodność — Co może pokazać sztuczna inteligencja

=

Deficyt zaufania — Gdzie kryją się zagrożenia i szanse

Rycina 1: Sposób obliczania deficytu zaufania, metodologia, wielkość próby oraz z kim rozmawialiśmy

Zaufanie i wiarygodność to nie to samo:

- **Zaufanie** to stopień, w jakim ludzie wierzą w sztuczną inteligencję.
- **Wiarygodność (TW)** odzwierciedla praktyki oraz mechanizmy kontroli i zarządzania, dzięki którym sztuczna inteligencja zasługuje na to zaufanie.

W niniejszym raporcie uwzględniono oba te czynniki. Poziom zaufania może wzrosnąć lub spaść w zależności od postrzegania, z kolei wiarygodność odzwierciedla podstawowe zdolności, które organizacje rozwijają, aby zapewnić niezawodność, przejrzystość, rozliczalność i bezpieczeństwo sztucznej inteligencji.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Autonomia podnosi poprzeczkę w kwestii zaufania

To przejście od pomocy do samodzielności stanowi główny wątek tegorocznych badań. Poniższe wnioski – od zachowań związanych z ingerencją człowieka po inwestycje w zarządzanie – pokazują, w jaki sposób organizacje dostosowują się do systemów AI, które w coraz większym stopniu są w stanie działać samodzielnie.

76% respondentów na całym świecie darzy zaufaniem generatywną sztuczną inteligencję. 66% respondentów darzy zaufaniem agentową sztuczną inteligencję, która samodzielnie podejmuje działania. Ta 10-punktowa różnica nie jest przypadkowa.

Im bardziej sztuczna inteligencja odchodzi od zgłaszania sugestii na rzecz podejmowania działań, tym więcej może wnieść do firmy, ale tym więcej musi też zrobić, by zyskać wiarygodność. Każdy krok zwiększa możliwości i podnosi poprzeczkę zaufania.

Wraz ze wzrostem autonomii spada zaufanie

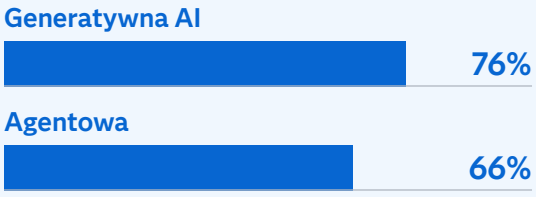

Autonomia agenta

89%

respondentów twierdzi, że ich agenci biorą udział w procesie podejmowania decyzji

Badanie konsorcjalne przeprowadzone przez IDC, kwiecień 2026 r., łączna liczba respondentów: 2699

Jak często zdarza się, że decyzje sztucznej inteligencji są unieważniane?

79%

organizacji ignoruje wyniki generowane przez sztuczną inteligencję w ponad **10% przypadków**

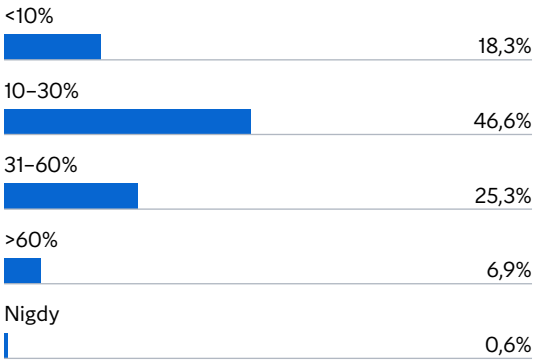

Dlaczego ludzie ignorują sztuczną inteligencję

35%

wskazuje **niewystarczające wyjaśnienie** jako główny powód edycji wyników generowanych przez sztuczną inteligencję

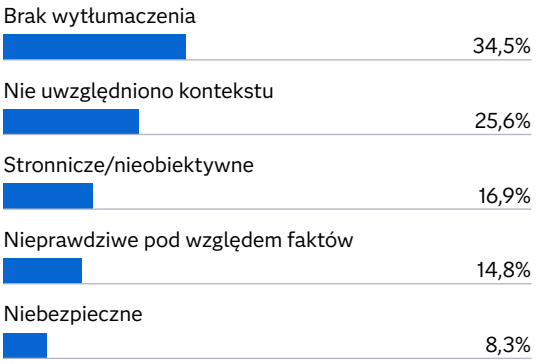

Rycina 2: Związek między agentową sztuczną inteligencją, autonomią a możliwością przejęcia kontroli przez człowieka

Ambicje związane z agentową sztuczną inteligencją wyprzedzają zaufanie

Nie ulega wątpliwości, że autonomiczna sztuczna inteligencja już istnieje. Pytanie brzmi teraz, czy poziom wiarygodności rośnie wystarczająco szybko, by uzasadnić korzystanie z niej.

Organizacje poszukują agentowej sztucznej inteligencji w celu automatyzacji (56%), uzyskania przewagi konkurencyjnej (52%), wprowadzania innowacji (51%), zwiększenia skali wykorzystania cyfrowej siły roboczej (48%) oraz przyspieszenia procesu podejmowania decyzji (48%). A te wdrożenia nie mają charakteru czysto teoretycznego.

Odzwierciedla to uzasadnione oczekiwanie, że systemy wystarczająco wydajne, by je wdrożyć, są również wystarczająco wydajne, by podejmować działania. Problem polega na tym, że wiarygodność – czyli to, co gwarantuje, że technologia ta jest godna zaufania – nie nadąża za ambicjami związanymi z jej wdrażaniem. Ambicje związane z agentową sztuczną inteligencją są większe niż w zeszłym roku, ale dane wskazują, że poziom pewności, na którym się opierają, nie nadąża za nimi.

> Kontrola jest również proporcjonalna [do ryzyka]. Zaangażowanie ludzi rośnie wraz z poziomem ryzyka, ale nie wraz z poziomem sceptycyzmu wobec tej technologii. Jeśli zdamy sobie sprawę, że stopień ingerencji człowieka jest zbyt wysoki – oznacza to, że system wymaga dopracowania.
>
> – Dyrektor ds. bezpieczeństwa informacji, bank globalny (USA)

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Zrozumienie wartości zaufania i wiarygodności

Zaufanie postrzegane

Subiektywne zaufanie użytkowników/organizacji do sztucznej inteligencji

POSTRZEGANE ZAUFANIE

70,7 /100

Wiarygodność

Obiektywne praktyki w zakresie zarządzania, które potwierdzają niezawodność, bezstronność i nadzór nad sztuczną inteligencją

WIARYGODNOŚĆ

61,3 /100

GŁÓWNY CZYNNIK

Rycina 3: Ogólna ocena postrzeganej wiarygodności i zaufania

W miarę jak każda technologia dojrzewa, różnica między tym, co potrafi, a tym, co ludzie sądzą, że potrafi, zazwyczaj się zmniejsza. Wdrażanie sztucznej inteligencji potwierdza tę tendencję, a tegoroczne dane jasno wskazują, kto podejmuje działania mające na celu zniwelowanie tej luki.

Wskaźnik wiarygodności – nasz miernik praktyk w zakresie zarządzania, danych i nadzoru, które potwierdzają niezawodność sztucznej inteligencji – wzrósł z 49,7 do 61,3 w skali 100.

Poziom zaufania postrzeganego spadł z 73 do 70,7, co wskazuje, że choć możliwości sztucznej inteligencji w zakresie budowania zaufania rosną, ogólny poziom zaufania ludzi do tej technologii maleje.

Różnica między nimi zmniejszyła się o 13,9 punktu, z 23,3 do 9,4. Możliwości w końcu dorównują oczekiwaniom, a systemy zdobywają zaufanie, które wcześniej opierało się wyłącznie na wierze. Ten postęp nie nastąpił sam z siebie.

Organizacje wkładają dużo wysiłku w zapewnienie odpowiednich mechanizmów zarządzania, kontroli i przejrzystości, dzięki którym sztuczna inteligencja budzi zaufanie. Użytkownicy dają jej szansę, wypróbowując ją przy rzeczywistych zadaniach, zgłaszając zastrzeżenia, gdy coś wydaje się nie tak, i dając kolejną szansę, gdy sytuacja ulega poprawie.

Te niuanse nie są odzwierciedlone wyłącznie w ogólnej ocenie wiarygodności. Postępy w poszczególnych aspektach wiarygodności są zróżnicowane, dlatego konieczna jest dokładniejsza analiza, aby przekonać się, jak radzą sobie organizacje.

Pięć elementów wiarygodnej sztucznej inteligencji

W niniejszym badaniu wiarygodność mierzy się na podstawie pięciu kluczowych elementów: jakość danych i zarządzanie nimi, zarządzanie modelami i nadzór nad nimi, wytłumaczalność i bezstronność, polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji oraz audyt i rozliczalność. Każdy z tych elementów jest oceniany w skali od 0 do 100.

Te pięć elementów nabiera coraz większego znaczenia w miarę jak sztuczna inteligencja wkracza w erę agentów. Razem stanowią podstawę, której organizacje potrzebują, aby z pewnością siebie wdrażać coraz bardziej autonomiczne rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji.

Jakość danych i zarządzanie danymi

WIARYGODNOŚĆ

59,5 /100

Polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji

WIARYGODNOŚĆ

67,5 /100

Zarządzanie modelami i nadzór nad nimi

WIARYGODNOŚĆ

58,9 /100

Audyt i rozliczalność

WIARYGODNOŚĆ

63,4 /100

NAJWIĘKSZY WZROST W UJĘCIU ROK DO ROKU

Wytłumaczalność i bezstronność

WIARYGODNOŚĆ

60,4 /100

NAJMNIEJSZA ZMIANA W UJĘCIU ROK DO ROKU

Rycina 4 – Pięć wymiarów wiarygodności

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji oraz audyt i rozliczalność to obszary, które uzyskały najwyższe wyniki i odnotowały największy wzrost w ujęciu rok do roku. Poczyniono spore inwestycje w politykę i dokumenty: opracowanie zasad, udokumentowanie mechanizmów kontroli oraz przypisanie odpowiedzialności to działania, które wymagają raczej zaangażowania organizacyjnego niż rozbudowanej infrastruktury technicznej. Większość organizacji odpowiednio ustaliła priorytety w tym zakresie.

Obszary „jakość danych i zarządzanie nimi" oraz „zarządzanie modelami i nadzór nad nimi" plasują się niżej, ponieważ wymagają bardziej długoterminowych inwestycji w procesy, monitorowanie i praktyki inżynieryjne, ale i tak odnotowały znaczną zmianę.

Wyjątkiem jest kategoria „wytłumaczalność i bezstronność", w której odnotowano najmniejsze zmiany w ujęciu rok do roku. Na pierwszy rzut oka wydaje się to nieistotne, dopóki nie zestawimy tego z danymi dotyczącymi ingerencji człowieka: „brak wyjaśnień" to najczęstszy powód, dla którego użytkownicy ignorują zalecenia sztucznej inteligencji – wskazało na to 34,5% respondentów. Element, który poprawił się w najmniejszym stopniu, jest również tym, na który użytkownicy reagują najsilniej.

Pozostałe cztery aspekty dotyczą głównie polityki i formalności: opracowanie zasad, udokumentowanie mechanizmów kontroli, zaplanowanie audytów i zarządzanie danymi. Wytłumaczalność to problem innego rodzaju. Wymaga, aby model, ścieżka pochodzenia danych oraz interfejs użytkownika przedstawiały tok rozumowania, który człowiek jest w stanie faktycznie prześledzić, co oznacza prace inżynieryjne obejmujące cały stos technologiczny, a nie tylko notatkę dotyczącą zarządzania. Właśnie dlatego zmiany zachodzą tu tak powoli. Jednak dane dotyczące ingerencji człowieka wskazują, że organizacje nie mogą ciągle odkładać tej kwestii na później.

Wspomniane pięć elementów stanowi podstawę dla tworzenia wiarygodnej sztucznej inteligencji. Problem polega na tym, że wiele organizacji wdraża coraz bardziej autonomiczne systemy, zanim ta podstawa zostanie w pełni ugruntowana. Konsekwencje są widoczne w całym niniejszym badaniu – we wskaźnikach ingerencji człowieka, problemach z wytłumaczalnością, lukach w dojrzałości danych oraz nierównomiernych wynikach biznesowych.

Być może najbardziej przekonujący efekt widać w jasnym wskaźniku behawioralnym zaufania: w tym, jak często ludzie ignorują decyzje sztucznej inteligencji.

> Kiedy myślimy o zaufaniu, tak naprawdę wszystko sprowadza się do źródła danych, w których próbujemy się zorientować. Wszystkie systemy sztucznej inteligencji, które staramy się stworzyć, są bowiem tak dobre jak dane, które im dostarczamy.
>
> – Dyrektor ds. bezpieczeństwa informacji, bank globalny (USA)

Odruch przejęcia kontroli

Pięć elementów wiarygodnej sztucznej inteligencji stanowi ramy pozwalające zrozumieć, co organizacje powinny stworzyć. Ale skąd możemy wiedzieć, czy te inwestycje przynoszą efekty? Jednym z najbardziej wyraźnych sygnałów jest zachowanie ludzi. Kiedy ludzie ufają systemowi sztucznej inteligencji, pozwalają mu działać. A gdy tak się nie dzieje, interweniują. Wskaźniki ingerencji człowieka stanowią praktyczną miarę tego, gdzie udaje się zbudować wiarygodność – a gdzie nadal istnieją luki.

Jak często respondenci ignorują decyzje podjęte przez sztuczną inteligencję? 79% respondentów twierdzi, że w ponad 10% przypadków ignoruje zalecenia sztucznej inteligencji, a jedynie 0,6% nigdy tego nie robi.

Kiedy użytkownicy przejmują kontrolę nad sztuczną inteligencją?

- **Ponad jedna trzecia respondentów (34,5%) twierdzi, że dzieje się tak, gdy wynik brzmi wiarygodnie, ale uzasadnienie pozostaje niejasne.** Najczęstszymi przyczynami odrzucenia są brak wyjaśnienia oraz brak kontekstu. Wynik może być poprawny, ale ludzie wkraczają, ponieważ nie rozumieją, w jaki sposób system do niego doszedł. Jest to luka w zakresie zaufania i przejrzystości, a rozwiązaniem jest wytłumaczalność oraz wspierająca ją historia pochodzenia danych.

- **Ponad jeden na czterech respondentów (25,6%) twierdzi, że dzieje się tak, gdy wynik nie odzwierciedla kontekstu.** Respondenci ingerują, ponieważ system przeoczył jakiś szczegół sytuacji, wyjątkowy przypadek lub informację, której nie uwzględniono podczas jego projektowania. Jest to martwy punkt w kontekście, a rozwiązaniem jest dostarczenie bogatszych danych wejściowych oraz ściślejsza integracja z systemami i danymi, które zawierają ten kontekst.

Rycina 5: Przyczyny ingerencji według poszczególnych poziomów wiarygodności

W praktyce wszystko sprowadza się do podstaw danych. Największa i najłatwiejsza do wyeliminowania część ingerencji dotyczy wyników, których ludzie nie potrafią zinterpretować: brak wyjaśnień oraz brak kontekstu stanowią łącznie większość podanych powodów. System sztucznej inteligencji może wyjaśnić jedynie taką decyzję, której przebieg jest w stanie prześledzić, co sprawia, że wytłumaczalność jest właściwością danych i zasad zarządzania leżących u podstaw danego modelu. W kolejnych częściach dokumentu przeanalizowano, w jakich obszarach te podstawy są solidne, a w jakich kruche, oraz czym wyróżnia się podejście liderów.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Dojrzałość danych wciąż stanowi wąskie gardło dla sztucznej inteligencji

Większość organizacji wdrażających obecnie sztuczną inteligencję korzysta z infrastruktury danych, która nie jest w stanie w pełni zapewnić wytłumaczalności, śledzenia pochodzenia danych ani wiarygodności, jakich wymaga agentowa sztuczna inteligencja. To opóźnienie w dojrzałości nie ma charakteru abstrakcyjnego i znajduje odzwierciedlenie we wskaźnikach ingerencji człowieka (patrz strona 8). Organizacje robią systematyczne postępy, ale dopóki nie osiągnie się odpowiedniego poziomu dojrzałości danych, nie będzie można liczyć na wiarygodną autonomię.

Dojrzałość infrastruktury danych mierzy się w pięciostopniowej skali (doraźne, silosowe, ustandaryzowane, zarządzane i zoptymalizowane), a zmiana rok do roku stanowi najwyraźniejszy wskaźnik postępu w badaniu.

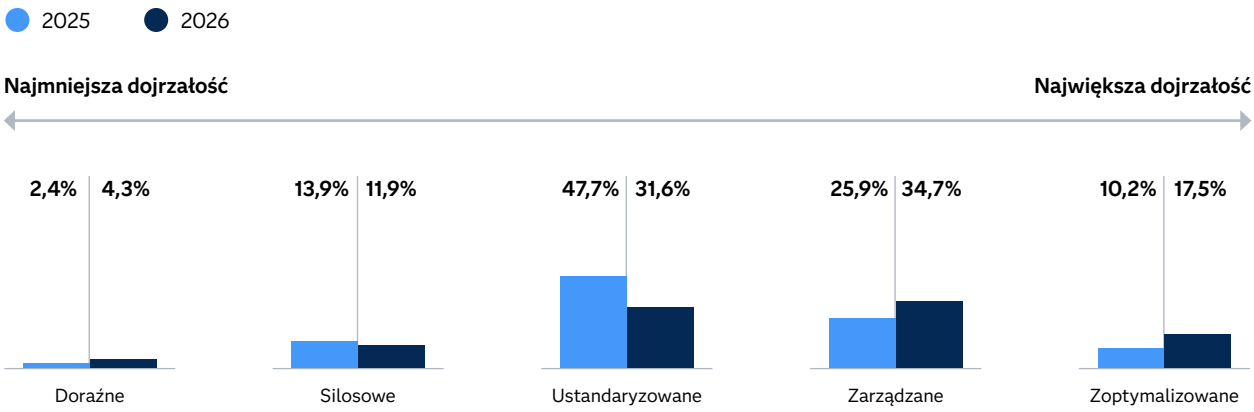

Rycina 6: Porównanie zmian w zakresie dojrzałości organizacji w dziedzinie sztucznej inteligencji w ujęciu rok do roku

„Ustandaryzowane" – najczęściej występujący etap w 2025 roku – spadek o 16,1 punktu procentowego w miarę jak organizacje przechodziły na wyższe poziomy dojrzałości. W 2026 r. poziom „Zarządzane" wzrósł o 8,8 punktu procentowego, a poziom „Zoptymalizowane" – o 7,3 punktu procentowego. Ponad połowa respondentów (52%) ocenia obecnie swój poziom dojrzałości danych jako „zarządzane" lub „zoptymalizowane", ale tylko 17,5% w pełni weszło na etap „zoptymalizowane".

Większość organizacji wdrażających obecnie sztuczną inteligencję korzysta z infrastruktury danych, która nie jest w stanie w pełni zapewnić wytłumaczalności, śledzenia pochodzenia danych ani wiarygodności, jakich wymaga agentowa sztuczna inteligencja.

Korzyści wynikające z dojrzałości: różnice między infrastrukturą doraźną i zoptymalizowaną

	Doraźne	Zoptymalizowane	Wielokrotność
Wdrożenie narzędzi zapewniających jakość danych	5%	34%	**6×**
Kontrole dotyczące wytłumaczalności mandatów	7%	40%	**6×**
Zautomatyzowana walidacja i monitorowanie sztucznej inteligencji	9%	45%	**5×**
Można spodziewać się wysokiego zwrotu z inwestycji w sztuczną inteligencję	14%	52%	**4×**

Organizacje posiadające zoptymalizowaną infrastrukturę danych wykazują o 4–6 razy większe prawdopodobieństwo wprowadzenia obowiązkowych kontroli jakości i wytłumaczalności sztucznej inteligencji – a prawie 4-krotnie częściej oczekują wysokiego zwrotu z inwestycji.

Rycina 7: Tabela porównawcza dla organizacji z doraźną infrastrukturą danych w porównaniu z infrastrukturą zoptymalizowaną

Rycina 7 przedstawia trendy inwestycyjne w dwóch grupach użytkowników. W porównaniu z organizacjami z doraźną infrastrukturą danych organizacje korzystające z infrastruktury zoptymalizowanej sześciokrotnie częściej wymagają stosowania narzędzi zapewniających jakość danych we wszystkich projektach związanych ze sztuczną inteligencją, sześciokrotnie częściej wymagają wdrożenia mechanizmów zapewniających wytłumaczalność, pięciokrotnie częściej przeprowadzają zautomatyzowaną, ciągłą walidację sztucznej inteligencji oraz czterokrotnie częściej oczekują znacznego lub wysokiego zwrotu z inwestycji.

Przewaga liderów nie jest marginalna. Jest ogromna. Liderzy coraz bardziej dystansują się od pozostałych, ponieważ każde wprowadzone przez nich rozwiązanie pozwala osiągnąć kolejny poziom dojrzałości w zakresie danych. Walidacja pozwala wykryć problemy jeszcze przed wprowadzeniem produktu na rynek, co zwiększa pewność co do jego wdrożenia. Ta pewność uzasadnia zwiększenie nakładów na zapewnienie wytłumaczalności, co prowadzi do obniżenia wskaźników ingerencji człowieka – i wyższego zwrotu z inwestycji.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Dojrzałość sztucznej inteligencji zwiększa obawy związane z suwerennością

Poziomy dojrzałości danych wpływają również na to, w jakim stopniu kwestie suwerenności mają znaczenie dla danej organizacji. Na pytanie, w jakim stopniu wymogi dotyczące suwerenności i lokalizacji przechowywania danych wpływają na ich zdolność do wdrażania sztucznej inteligencji, organizacje o niskim poziomie wiarygodności wskazują na niewielki wpływ: 19,5% respondentów odpowiada „znacznie", a 4,1% – „w decydującym stopniu".

Organizacje, w których osiągnięto wysoki poziom wiarygodności, odpowiadają inaczej: 48,3% respondentów odpowiedziało „znacznie'", a 29,7% – „w decydującym stopniu". Wynik jest około 2,5-krotnie wyższy w pierwszym przypadku i siedmiokrotnie wyższy w drugim.

Na pierwszy rzut oka wniosek ten może wydawać się nieco zaskakujący: z pewnością dojrzałe organizacje powinny odczuć te skutki w najmniejszym stopniu. W rzeczywistości jest wręcz przeciwnie. Wraz z większą dojrzałością rośnie świadomość potencjalnych zagrożeń.

Bardziej dojrzałe firmy dostrzegają zagrożenia, których ich mniej wiarygodni konkurenci jeszcze nie zauważyli: przez które obszary prawne przechodzą dane, na których trenowane są ich systemy, jakie systemy eksterytorialne mają wpływ na ich umowy dotyczące chmury obliczeniowej oraz które wdrożenia należałoby wstrzymać w przypadku zaostrzenia przepisów dotyczących lokalizacji danych. Wśród przedsiębiorstw o najwyższym stopniu zaawansowania w zakresie sztucznej inteligencji około 78% na całym świecie wskazuje kwestię suwerenności jako istotne ograniczenie, a odsetek ten nie ulega znacznym wahaniom w poszczególnych regionach (Ameryka Północna 78,6%, Europa 74,4%, Ameryka Łacińska 80,4%, region Azji i Pacyfiku 79,2%, region Bliskiego Wschodu i Afryki 81,6%, średnia globalna 78%). Wyniki te odzwierciedlają lokalizację danych oraz kontrolę jurysdykcyjną nad nimi (gdzie się znajdują i jakie systemy prawne mają na nie wpływ), a nie suwerenność państwową w zakresie zdolności w dziedzinie sztucznej inteligencji, a niemal równomierny rozkład w poszczególnych regionach potwierdza, że tendencja ta wynika z poziomu dojrzałości, a nie z położenia geograficznego.

Świadomość suwerenności jest przede wszystkim wskaźnikiem dojrzałości, choć wiążą się z nią pewne lokalne niuanse. Organizacje, które inwestują w budowanie zaufania, zazwyczaj jako pierwsze dostrzegają nadchodzący problem.

Wraz ze wzrostem wiarygodności rośnie obawa o suwerenność.

W jakim stopniu wymogi dotyczące suwerenności danych i lokalizacji przechowywania danych wpływają na zdolność Twojej organizacji do wdrażania sztucznej inteligencji?

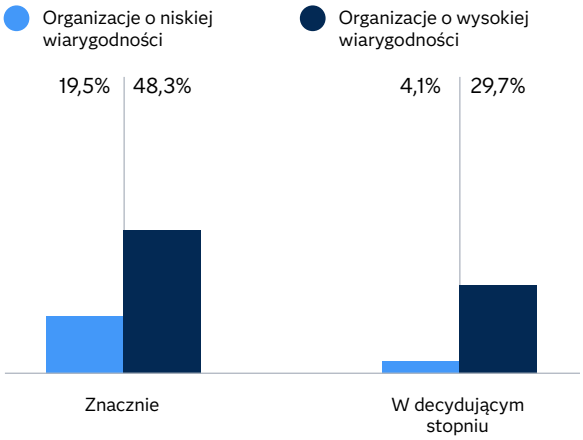

Rycina 8: Kwestie suwerenności w organizacjach o wysokim i niskim poziomie wiarygodności

Jak osiągnąć sukces: wnioski liderów

Cechy, które odróżniają liderów od tych, którzy pozostają w tyle, w coraz większym stopniu pokrywają się z cechami niezbędnymi do bezpiecznego wdrażania agentowej sztucznej inteligencji oraz tradycyjnej sztucznej inteligencji na dużą skalę.

Nx = o ile razy liderzy są bardziej skłonni do tego niż podmioty pozostające w tyle

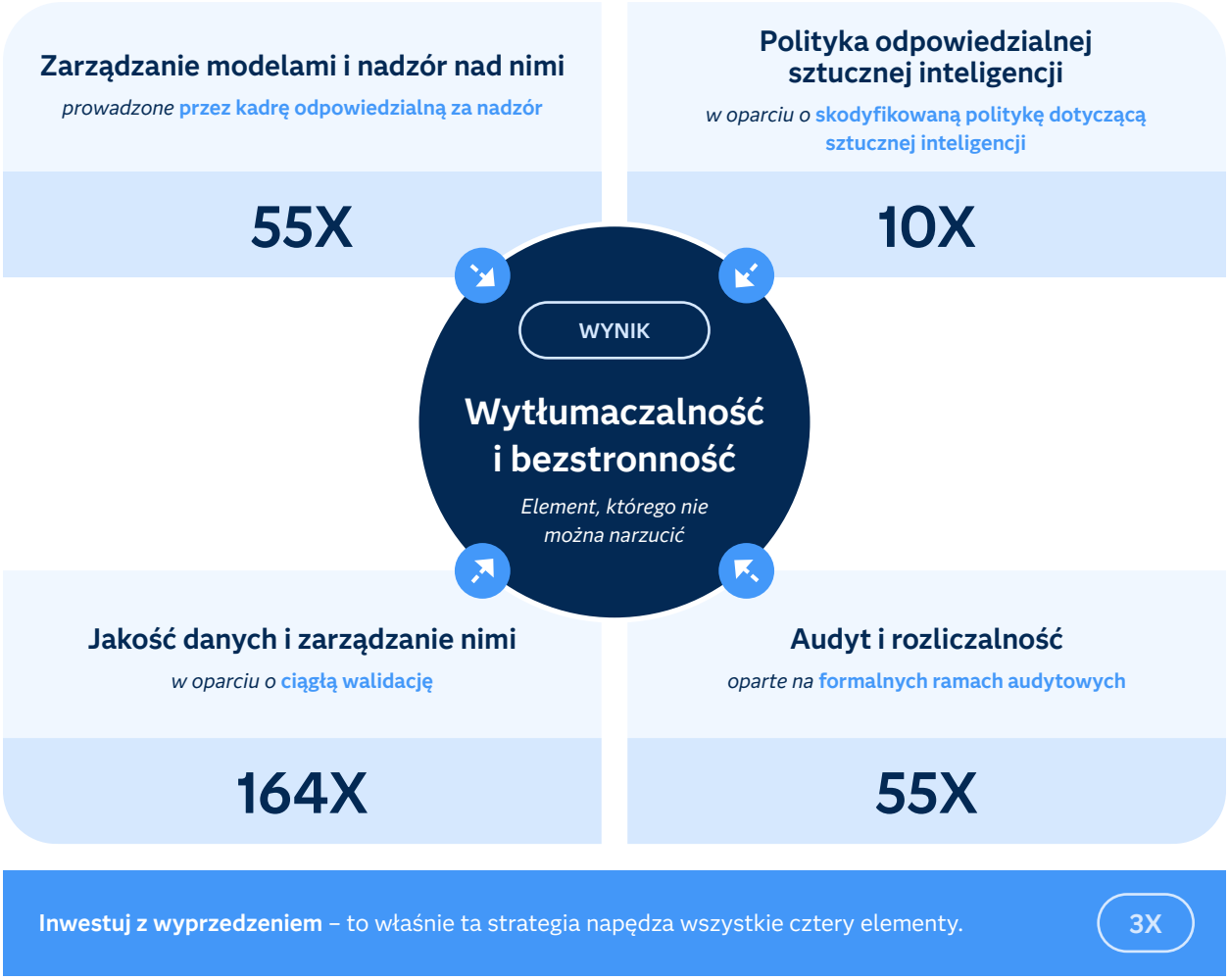

Inwestuj z wyprzedzeniem – to właśnie ta strategia napędza wszystkie cztery elementy. 3X

Rycina 9: Cechy odróżniające organizacje o wysokim poziomie wiarygodności od organizacji o niskim poziomie wiarygodności

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

DZIAŁANIE JAKO WIARYGODNY LIDER W DZIEDZINIE SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Za liderów uznajemy organizacje, które uzyskały wynik 80 lub wyższy w indeksie wiarygodności. Uważają wiarygodność za podstawową wartość, a wyniki wskazują na ogromną przepaść między zachowaniami liderów a tych, którzy pozostają w tyle.

Różnice w zachowaniach (w % organizacji)

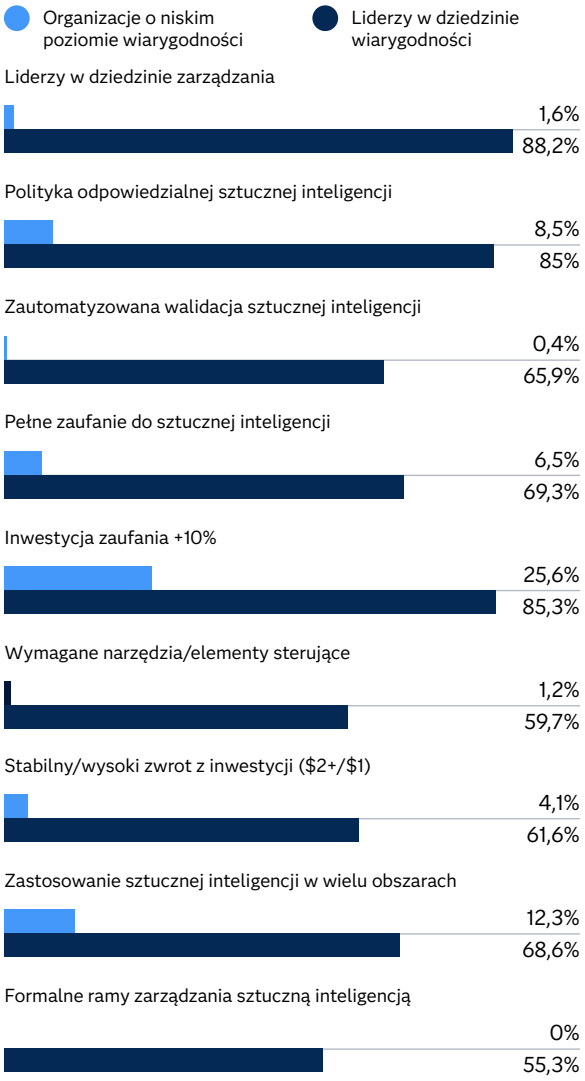

Rycina 10: Różnice w zachowaniu między liderami a organizacjami pozostającymi w tyle

1,85×

Zrealizowany zysk w odniesieniu do 13 wyników

Wysoka wiarygodność – średnio 27,6% w porównaniu z niską wiarygodnością – 14,9%

1,86×

Przewidywany zwrot z inwestycji (ROI) na każdy 1 dolar wydany na sztuczną inteligencję

Wysoka wiarygodność 2,35 USD w porównaniu z 1,26 USD w przypadku niskiej wiarygodności

15×

Osiągnięcie wysokiego zwrotu z inwestycji (ponad 2 USD na każdy 1 USD)

Wysoka wiarygodność 62% w porównaniu z 4% w przypadku niskiej wiarygodności

Rycina 11: Najważniejsze korzyści, jakie czerpią liderzy w zakresie wiarygodności

PIĘĆ ZACHOWAŃ, KTÓRE WYRÓŻNIAJĄ LIDERÓW W DZIEDZINIE SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Z naszych badań wynika, że istnieje pięć praktyk, które wyjaśniają, dlaczego liderzy w dziedzinie wiarygodnej sztucznej inteligencji potrafią przekształcić nakłady na sztuczną inteligencję w zyski, podczas gdy innym się to nie udaje.

1. OPTYMALIZACJA INFRASTRUKTURY DANYCH

Liderzy są 11 razy bardziej skłonni do wdrażania „zoptymalizowanej" infrastruktury danych

Infrastruktura danych jest zbudowana w taki sposób, aby można ją było poddać audytowi i prześledzić jej historię. Jeśli potrafisz przedstawić uzasadnienie decyzji, możesz ją obronić. Gdy nie jest to możliwe, ryzykiem zarządza się poprzez ręczną ingerencję, co może być kosztowne i trudne do skalowania.

2. CIĄGŁA WERYFIKACJA

Liderzy są 10 razy bardziej skłonni do stosowania modeli zwrotu z inwestycji (ROI) zatwierdzonych przez dział finansowy w przypadku projektów związanych ze sztuczną inteligencją

Liderzy w dziedzinie sztucznej inteligencji oceniają wartość AI na poziomie procesów biznesowych, korzystając z modeli zweryfikowanych przez dział finansowy (tj. zespół dyrektora finansowego weryfikuje oczekiwany zwrot, wskaźniki docelowe są monitorowane w odniesieniu do prognoz, a za ich osiągnięcie odpowiada wyznaczona osoba odpowiedzialna), a nie w oparciu o projekty pilotażowe czy subiektywne odczucia. To pozwala jasno określić, co faktycznie się sprawdza, a co nie, dzięki czemu nieudane eksperymenty nie stają się ukrytymi kosztami. Równie rygorystycznie należy podejść do ryzyka i szkód, a nie tylko do zwrotu z inwestycji.

3. PRZEPROWADŹ SZKOLENIA DLA WSZYSTKICH PRACOWNIKÓW NA TEMAT WIARYGODNEJ SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

85% liderów prowadzi szkolenia w całej organizacji w zakresie polityki dotyczącej odpowiedzialnej sztucznej inteligencji

Zamiast ograniczać się jedynie do sporządzenia dokumentu, liderzy aktywnie szkolą całą organizację w zakresie swojej polityki dotyczącej odpowiedzialnej sztucznej inteligencji. Gdy wszyscy znają zasady, zarządzanie staje się sprawą całej firmy, a nie tylko zespołu specjalistów, dzięki czemu problemy są wykrywane na wczesnym etapie, a nie dopiero przez użytkowników w środowisku produkcyjnym. Rozliczalność nabiera charakteru strukturalnego.

4. ZARZĄDZANIE DOMYŚLNE

Liderzy są 55 razy bardziej skłonni do przeprowadzania przeglądów dotyczących zarządzania i wytłumaczalności

Liderzy tworzą niezależne struktury zarządzające, dysponujące rzeczywistymi uprawnieniami. Paradoksalnie przyspiesza to wdrażanie, ponieważ zespoły wiedzą, co mogą, a czego nie mogą zrobić.

5. INWESTOWANIE Z WYPRZEDZENIEM

85% liderów zwiększa nakłady na wiarygodną sztuczną inteligencję o ponad 10%

Liderzy inwestują w samą wiarygodność, traktując ją jako kwestię strategiczną, a nie opcjonalną. Różnica nie polega tylko na tym, że liderzy wydają więcej: 85% liderów zwiększa inwestycje w wiarygodną sztuczną inteligencję o ponad 10%.

Każda praktyka umożliwia zastosowanie następnej. W połączeniu wzajemnie się potęgują.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

W jaki sposób zaufanie do sztucznej inteligencji wpływa na zwrot z inwestycji?

Organizacje, które inwestują w wiarygodną sztuczną inteligencję, odnotowują znacznie wyższy zwrot z tych inwestycji. Organizacje o wysokich wynikach w zakresie wiarygodności są 15 razy bardziej skłonne do zgłaszania wysokiego lub bardzo wysokiego zwrotu z inwestycji niż organizacje o niskich wynikach.

Różnica jest znaczna. Prawie sześć na dziesięć organizacji, które uzyskały wynik 80 lub wyższy w indeksie wiarygodności, osiąga co najmniej dwukrotnie wyższy zwrot z inwestycji w sztuczną inteligencję. Wśród organizacji o niskich wskaźnikach wiarygodności mniej niż jedna na dwadzieścia zgłasza ten sam wynik.

W erze agentowej sztucznej inteligencji związek ten nabiera jeszcze większego znaczenia. Organizacje nie są w stanie rozwijać systemów autonomicznych, jeśli pracownicy, organy regulacyjne i klienci nie mają do nich wystarczającego zaufania, by z nich korzystać.

Wyniki badań wskazują, że wiarygodność to coś więcej niż tylko kwestia zarządzania ryzykiem. To przewaga konkurencyjna. Organizacje, które wprowadzają jasne zasady zarządzania, dbają o solidne podstawy w zakresie danych oraz dbają o to, by decyzje podejmowane w oparciu o sztuczną inteligencję były zrozumiałe, mają większe szanse na przejście od etapu eksperymentów do wdrożenia operacyjnego. Sztuczna inteligencja staje się integralną częścią sposobu wykonywania pracy, a nie kolejnym programem pilotażowym, który walczy o uwagę i zasoby.

Ta dynamika ma szczególne znaczenie w branżach podlegających regulacjom, gdzie kwestie rozliczalności, wytłumaczalności i nadzoru decydują o tym, jak szybko można wdrażać nowe technologie. Organizacje, które od samego początku uwzględniają te wymagania, często są w stanie wdrażać sztuczną inteligencję na większą skalę z większą pewnością i mniejszymi przeszkodami.

Natomiast organizacje, które traktują wiarygodność jako kwestię drugorzędną, często mają trudności z czerpaniem korzyści z technologii, która w innym przypadku byłaby bardziej sprawna. Modele mogą działać dobrze, ale ich wdrażanie przebiega powoli. Zastosowania są nadal ograniczone. Proces wdrażania przebiega wolniej. W rezultacie pogłębia się rozbieżność między inwestycjami w sztuczną inteligencję a jej wpływem.

Dane wskazują na jednoznaczny wniosek: wiarygodność nie służy jedynie ochronie wartości sztucznej inteligencji, ale pomaga w jej tworzeniu.

Mając to na uwadze, 86% organizacji deklaruje, że w nadchodzącym roku zwiększy inwestycje w „wiarygodną sztuczną inteligencję", przy czym niemal wszyscy zgadzają się, że przejście na systemy agentowe wymaga innego, bardziej zdecydowanego podejścia do zarządzania, niż miało to miejsce w przypadku generatywnej sztucznej inteligencji (GenAI).

15×

Bardziej prawdopodobny: stabilny/wysoki zwrot z inwestycji

15 do 1. *Około 6 na 10 organizacji o wysokim poziomie wiarygodności odnotowuje zwrot w wysokości co najmniej 2 dolarów na każdy 1 dolar zainwestowany w sztuczną inteligencję – w porównaniu z mniej niż 1 na 20 organizacji o niskim poziomie wiarygodności (62% w porównaniu z 4%).*

Rycina 12: Współczynnik zwrotu z inwestycji według organizacji korzystających z wiarygodnej sztucznej inteligencji

Trzy błędy ograniczające wartość generowaną przez sztuczną inteligencję

Liderzy w dziedzinie sztucznej inteligencji są definiowani w równym stopniu przez pryzmat tego, czego unikają, jak i tego, co wprowadzają. Na podstawie naszych wywiadów i wyników ankiet można wskazać trzy pułapki, które konsekwentnie odróżniają liderów od tych, którzy pozostają w tyle.

WDRAŻANIE SZTUCZNEJ INTELIGENCJI, KTÓREJ LUDZIE NIE UFAJĄ

Organizacje, które nie potrafią wyjaśnić decyzji podejmowanych przez sztuczną inteligencję, ostatecznie płacą za nie podwójnie. Jak wspomniano wcześniej, 79% organizacji ignoruje zalecenia sztucznej inteligencji w ponad 10% przypadków, a głównym powodem jest brak wyjaśnienia. Każda zmiana powoduje konieczność ponownej weryfikacji i poprawek oraz generuje opóźnienia. Organizacje powinny potraktować przejrzystość i wytłumaczalność swoich systemów i modeli sztucznej inteligencji jako kluczowy wymóg.

MYLENIE PROJEKTÓW PILOTAŻOWYCH Z POSTĘPEM

Około połowa budżetów przeznaczonych na sztuczną inteligencję jest wydawana na pilotażowe projekty w obszarze sprzedaży i marketingu, jednak wiele zastosowań zapewniających najwyższy zwrot z inwestycji nadal nie otrzymuje wystarczającego finansowania. Liderzy inwestują w procesy, które zmieniają sposób wykonywania pracy, a nie w prezentacje pokazujące możliwości sztucznej inteligencji.

POSTRZEGANIE ZARZĄDZANIA JAKO PRZESZKODY, A NIE CZYNNIKA SPRZYJAJĄCEGO

Organizacje, które wprowadzają zasady zarządzania dopiero po zakończeniu prac rozwojowych, generują tarcia, opóźnienia i opór. Liderzy traktują zarządzanie jako czynnik przyspieszający działanie systemu, a nie jako przeszkodę, co ułatwia pewne wdrażanie sztucznej inteligencji na większą skalę.

We wszystkich branżach wielokrotnie powtarza się ten sam schemat. Organizacje, które wyprzedzają konkurencję, nie korzystają z zasadniczo odmiennych technologii. Unikają kilku kosztownych błędów, które uniemożliwiają sztucznej inteligencji generowanie wartości.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

W jaki sposób branża kształtuje przywództwo

W następnej części przyjrzymy się czterem priorytetowym branżom, które zostały omówione w niniejszym badaniu: bankowości, ubezpieczeniom, naukom przyrodniczym oraz sektorowi publicznemu. W każdym przypadku zostanie pokazane, jak zachowania liderów i organizacji pozostających w tyle w zakresie wiarygodnej sztucznej inteligencji przejawiają się w praktyce w rzeczywistych przypadkach zastosowań branżowych.

W ujęciu całościowym pomagają one określić, w jaki sposób uniwersalny zestaw wytycznych można dostosować do realiów regulacyjnych, operacyjnych i wizerunkowych poszczególnych branż.

Wartość sztucznej inteligencji pozostaje w sferze teorii, dopóki ktoś nie zastosuje jej do rozwiązania rzeczywistego problemu. Obserwowanie, w jaki sposób liderzy w każdej z tych kluczowych branż na całym świecie podchodzą do sztucznej inteligencji, pozwala wyraźnie dostrzec uniwersalne zasady wiarygodnej sztucznej inteligencji oraz czerpać wiedzę z różnych perspektyw, niezależnie od tego, w jakiej branży obecnie działasz.

WNIOSKI PŁYNĄCE Z DOŚWIADCZEŃ LIDERÓW BRANŻY BANKOWEJ

Bankowość

WIARYGODNOŚĆ

63,5 +12,8

R1: 50,7

Główne obawy i priorytety

Jedynym pozostałym słabym punktem jest zarządzanie modelami i nadzór nad nimi, gdzie różnica wynosi 10 punktów. Wypełnienie tej luki stanowi kolejny priorytet sektora bankowego, a kwestia ta staje się coraz pilniejsza, ponieważ autonomia agentowej sztucznej inteligencji utrudnia późniejsze dostosowanie procesów zatwierdzania i nadzoru.

Głębszym źródłem napięcia jest tempo działania: liderzy i organizacje pozostające w tyle skupiają się na tych samych zastosowaniach o znaczeniu krytycznym, jednak liderzy pozwalają sztucznej inteligencji działać autonomicznie w określonych granicach (41% z nich wdraża sztuczną inteligencję w dochodzeniach w porównaniu z 7% banków o niskim poziomie zaufania).

6,6-krotny wzrost wskaźnika zwrotu z inwestycji (ROI) wśród liderów w dziedzinie wiarygodnej sztucznej inteligencji

Banki korzystające z wiarygodnych systemów sztucznej inteligencji wdrożyły system zarządzania oparty na zasadzie kaskadowej w całej organizacji w sposób, którego banki pozostające w tyle jeszcze nie rozpoczęły. Tej różnicy nie da się przecenić. 85% wiodących banków wdrożyło politykę odpowiedzialnego wykorzystania sztucznej inteligencji, która obejmuje wszystkich pracowników, w porównaniu z 29% banków pozostających w tyle.

W ponad dwóch trzecich firm z grupy liderów stosuje się zautomatyzowaną, ciągłą walidację sztucznej inteligencji, podczas gdy w grupie firm pozostających w tyle odsetek ten wynosi praktycznie zero. Różnice te mają charakter zasadniczy: to właśnie one decydują o tym, czy model operacyjny w ogóle istnieje.

Z tego bezpośrednio wynika, co następuje: 66% wiodących banków spodziewa się znacznego lub wysokiego zwrotu z inwestycji w sztuczną inteligencję. Oznacza to 6,6-krotną różnicę między liderami a firmami pozostającymi w tyle w sektorze, który już na starcie miał wyższy poziom wyjściowy niż większość innych.

> Największym wyzwaniem związanym z agentem jest to, że jeśli agent podejmie decyzję, w jaki sposób możemy prześledzić ten proces i wyjaśnić, dlaczego podjął on określone działania? To jeden z powodów, dla których tak naprawdę nie przyjęliśmy jeszcze w pełni autonomicznej sztucznej inteligencji.
>
> – Dyrektor ds. bezpieczeństwa informacji, bank lokalny (USA)

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Rozbieżności w dochodzeniach dotyczących automatyzacji

Zarówno liderzy, jak i firmy pozostające w tyle są zgodni co do tego, w jakich obszarach sztuczna inteligencja ma największe znaczenie: w zakresie kredytów, ryzyka, kwalifikowalności oraz wykrywania przestępstw finansowych. Różnica nie polega na priorytetach, lecz na autonomii.

Wiodące banki znacznie częściej niż te pozostające w tyle uznają zautomatyzowane postępowania wyjaśniające i zarządzanie sprawami za kluczowe dla realizacji misji (41% w porównaniu z 7%), co stanowi największą różnicę spośród wszystkich przypadków użycia uwzględnionych w naszym badaniu. Systemy te nie tylko dostarczają wnioski do oceny przez człowieka, ale także podejmują działania w ramach określonych wytycznych.

Wniosek jest jasny: korzyść nie wynika z wyboru różnych scenariuszy zastosowań. Wynika z budowania wystarczającego zaufania, odpowiednich mechanizmów zarządzania i rozliczalności, które pozwolą sztucznej inteligencji działać szybko i na dużą skalę.

Wraz z dojrzewaniem danych zmieniają się obawy

64% wiodących banków wskazuje na ochronę danych i bezpieczeństwo jako główne ryzyko, w porównaniu z 46% banków pozostających w tyle.

Natomiast banki pozostające w tyle częściej borykają się z obawami dotyczącymi niezawodności (39%) oraz brakiem jasności co do odpowiedzialności za systemy sztucznej inteligencji (22%) – to problemy, które spotyka się przed ustanowieniem odpowiednich zasad zarządzania. Z obu stron gwałtownie rośnie niepokój związany z kwestią agentowej sztucznej inteligencji, a podział jest wyraźny: 38% wiodących banków twierdzi, że zarządzanie autonomią i nadzorem ludzkim stanowi dla nich problem, podczas gdy w przypadku banków pozostających w tyle odsetek ten wynosi zaledwie 12%. Liderzy wdrażają rozwiązania w obszarach, w których to pytanie jest aktualne, ale firmy pozostające w tyle jeszcze nie dotarły do tego etapu.

Bankowość: pięć wymiarów wiarygodności

Jakość danych i zarządzanie nimi

WIARYGODNOŚĆ

61,3 /100

Polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji

WIARYGODNOŚĆ

69 /100

Zarządzanie modelami i nadzór nad nimi

WIARYGODNOŚĆ

59,4 /100

Audyt i rozliczalność

WIARYGODNOŚĆ

64,6 /100

NAJWIĘKSZY WZROST W UJĘCIU ROK DO ROKU +14,3

Wytłumaczalność i bezstronność

WIARYGODNOŚĆ

62,6 /100

NAJMNIEJSZA ZMIANA W UJĘCIU ROK DO ROKU +7,9

WNIOSEK DLA LIDERÓW

Znaleźć te obszary kontroli, które zostały już dobrze opanowane, i przenieść je do obszaru sztucznej inteligencji, zamiast traktować zarządzanie jako coś zupełnie nowego, co spowalnia działania.

Rycina 13: Bankowość – pięć wymiarów wiarygodności

Sektor bankowy osiąga wyniki powyżej średniej światowej we wszystkich aspektach dotyczących wiarygodnej sztucznej inteligencji, a wzrosty w ujęciu rok do roku wynoszą od około ośmiu do 14 punktów we wszystkich kategoriach. Różnice w poziomie zaufania zmniejszyły się we wszystkich pięciu wymiarach; jednak w wymiarze „zarządzanie modelami i nadzór nad nimi" rzeczywiste możliwości nadal znacznie odbiegają od postrzeganych, a różnica wynosi 10 punktów.

Widać tu uderzającą jednolitość: żaden wymiar nie jest pomijany, żadna luka nie pozostaje otwarta, gdy inna zostaje zamknięta. Sektor bankowy przenosi swoje dwudziestoletnie doświadczenie w zakresie zarządzania ryzykiem modeli (MRM) do dziedziny sztucznej inteligencji szybciej niż jakakolwiek inna branża, która zaczynała od zera.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Jedyny obszar, w którym nadal odnotowuje się opóźnienie – „zarządzanie modelami i nadzór nad nimi" – stanowi warstwę, która zapewnia praktyczną realizację MRM: komisje, struktury podległości służbowej, dokumentacja oraz procesy zatwierdzania, które decydują o tym, w jaki sposób banki „zarządzają zarządzaniem". Zniwelowanie tej 10-punktowej różnicy jest kolejnym priorytetem sektora bankowego, a sprawa staje się coraz pilniejsza, ponieważ autonomia agentowej sztucznej inteligencji utrudnia późniejsze dostosowanie procesów zatwierdzania i nadzoru. Ta tendencja wynikająca z podejścia MRM jest najbardziej widoczna na rynkach takich jak Stany Zjednoczone, gdzie przepisy dotyczące sztucznej inteligencji pozostają w fazie początkowej, a organy nadzorcze uwzględniają sztuczną inteligencję w ramach istniejących oczekiwań dotyczących ryzyka modelowego. W obszarach prawnych, w których obowiązują specjalne regulacje dotyczące sztucznej inteligencji, takich jak UE, zasady zarządzania AI są określone w sposób bardziej szczegółowy, wykraczający poza sam model MRM.

> Mamy komisję lub radę ds. zarządzania sztuczną inteligencją ... w jej skład wchodzą przedstawiciele biznesu, technologii i bezpieczeństwa, a także osoby odpowiedzialne za ryzyko i zgodność z przepisami. Mamy też specjalistów ds. prawnych, którzy po prostu upewniają się, czy nie ma kwestii, na które powinniśmy zwrócić uwagę z punktu widzenia ryzyka szkód wizerunkowych.
>
> – Dyrektor zarządzający, bank globalny (USA)

WNIOSKI PŁYNĄCE Z DOŚWIADCZEŃ LIDERÓW BRANŻY UBEZPIECZENIOWEJ

Ubezpieczenia

WIARYGODNOŚĆ

63,2 +17,6

R1: 45,6

Główne obawy i priorytety

Najważniejsze jest, aby w miarę rozszerzania zakresu wdrożeń utrzymać ścisłą zależność między potencjałem a postrzeganym zaufaniem, ponieważ sektor ubezpieczeniowy jest jedyną branżą, w której wskaźnik potencjału wiarygodnej sztucznej inteligencji przekroczył zero, wyprzedzając wskaźnik postrzeganego zaufania.

Najpilniejszym wyzwaniem dla liderów jest zarządzanie autonomią i nadzorem ludzkim na dużą skalę: 34% ubezpieczycieli o wysokim poziomie zaufania zwraca na to uwagę, w porównaniu z 21% ubezpieczycieli o niskim poziomie zaufania, ponieważ to właśnie liderzy kierują obecnie wdrażaniem tych rozwiązań.

Największe różnice między liderami a organizacjami pozostającymi w tyle

W branży ubezpieczeniowej obserwuje się najwyraźniejszy podział zależny od poziomu zaufania spośród wszystkich branż objętych badaniem, a różnica między liderami a organizacjami pozostającymi w tyle jest większa niż w sektorze bankowym pod niemal każdym względem. 78% liderów przekazało politykę odpowiedzialnej sztucznej inteligencji wszystkim pracownikom, w porównaniu z 3% organizacji pozostających w tyle. W większości czołowych organizacji funkcjonują zautomatyzowane procesy ciągłej walidacji oraz niezależne funkcje nadzorcze, z kolei w organizacjach pozostających w tyle praktycznie ich nie ma.

Wynik osiąga granicę możliwości systemu: 59% liderów spodziewa się znacznego lub wysokiego zwrotu z inwestycji w sztuczną inteligencję, w porównaniu z 0% organizacji pozostających w tyle, co sprawia, że jest to jedyna branża uwzględniona w badaniu, w której grupa organizacji pozostających w tyle nie wykazuje żadnego wyraźnego sygnału wskazującego na wysoki zwrot z inwestycji. W branży, której podstawą jest ryzyko związane z wyceną, wyłącznie te organizacje, które wcześnie oszacowały ryzyko związane z zarządzaniem, są w stanie przekształcić nakłady na sztuczną inteligencję w zwrot z inwestycji w tę technologię.

> Kluczowa jest 100-procentowa wytłumaczalność. Zespół ds. operacji ubezpieczeniowych otrzymuje obecnie comiesięczny raport. Zamiast przeglądania każdego dokumentu z osobna przez członków zespołu operacyjnego, teraz poświęca on jedynie około 10% wysiłku na ręczne wykonanie zadania, a nie na całość.
>
> – Kierownik ds. danych i zarządzania, globalna firma ubezpieczeniowa (Wielka Brytania)

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Liderzy skupiają się na wynikach, które tworzą wartość

Dla liderów w branży ubezpieczeniowej sztuczna inteligencja stanowi centralny element systemu analizy decyzyjnej: oceny ryzyka, oceny ubezpieczeniowej, zgodności z przepisami, ustalania cen, zarządzania kapitałem, likwidacji szkód oraz zwalczania oszustw. W zakres projektu wchodzą analizy dotyczące całej organizacji oraz obsługa klienta.

Na pytanie, czego najbardziej oczekują od sztucznej inteligencji, organizacje pozostające w tyle jako najważniejszy cel wskazują przede wszystkim oszczędności kosztów (48,5%), czyli znacznie więcej niż 23,3% liderów, dla których jest to priorytet. Liderzy skupiają się natomiast na wynikach, które tworzą wartość, a nie ją pomniejszają: efektywność operacyjna (37,2% w porównaniu z 27,3%), co przyczyniło się do wzrostu przychodów (30,2% w porównaniu z 15,2%), oraz rosnące zyski (30,2% w porównaniu z 21,2%). Wzorzec ten odzwierciedla jeden z najsolidniejszych wniosków płynących z badania: wdrażanie sztucznej inteligencji głównie w celu obniżenia kosztów należy do najmniej skutecznych sposobów jej wykorzystania. Najmniej dojrzałe firmy ubezpieczeniowe wciąż w pierwszej kolejności dążą do obniżenia kosztów, natomiast liderzy skupiają się już na rozwoju, wydajności i zyskach.

Obawy dojrzewają w miarę wdrażania

Liderzy wyszli już poza podstawy i ich zmartwieniem stała się skala. Zgodność z przepisami, rozliczalność oraz ryzyko utraty renomy to kwestie, które stają się realnym problemem dopiero wtedy, gdy sztuczna inteligencja wykonuje zadania, za które odpowiedzialność ponoszą organ regulacyjny i marka. 52% organizacji pozostających w tyle wskazuje ochronę danych i bezpieczeństwo jako główny powód do niepokoju, w porównaniu z 42% liderów – co pokazuje, że firmy pozostające w tyle wciąż próbują rozwiązać problemy związane z infrastrukturą danych.

Jeśli chodzi o agentową sztuczną inteligencję, 34% liderów twierdzi, że zarządzanie autonomią i nadzór ludzki stanowią dla nich powód do niepokoju, w porównaniu z 21% firm pozostających w tyle. Wiarygodni liderzy branży ubezpieczeniowej obawiają się utraty autonomii, ponieważ to właśnie oni obecnie zarządzają tymi wdrożeniami.

W branży, której podstawą jest ryzyko związane z wyceną, wyłącznie te organizacje, które wcześnie oszacowały ryzyko związane z zarządzaniem, są w stanie przekształcić nakłady na sztuczną inteligencję w zwrot z inwestycji w tę technologię.

Ubezpieczenia: pięć wymiarów wiarygodności

Jakość danych i zarządzanie nimi

WIARYGODNOŚĆ

60,2 /100

Polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji

WIARYGODNOŚĆ

69,6 /100

NAJMNIEJSZA ZMIANA W UJĘCIU ROK DO ROKU +11,3

Zarządzanie modelami i nadzór nad nimi

WIARYGODNOŚĆ

60,3 /100

NAJWIĘKSZY WZROST W UJĘCIU ROK DO ROKU +16,2

Audyt i rozliczalność

WIARYGODNOŚĆ

63,8 /100

Wytłumaczalność i bezstronność

WIARYGODNOŚĆ

61,6 /100

WNIOSEK DLA LIDERÓW

Skala wdrożenia i zaufanie użytkowników powinny być rozwijane równolegle, tak aby możliwości i pewność rosły razem.

Rycina 14: Ubezpieczenia – pięć wymiarów wiarygodności

W tym roku wszystkie pięć wymiarów w branży ubezpieczeniowej odnotowało wzrosty, a ich wyniki w ujęciu rok do roku wahały się od 11,3 do 16,2 punktów. Największy wzrost odnotowano w kategorii „zarządzanie modelami i nadzór nad nimi" – o 16,2 punktu – ponieważ ubezpieczyciele rozbudowali procesy zatwierdzania i struktury nadzorcze niezbędne do automatycznego podejmowania decyzji w zakresie ubezpieczeń i likwidacji szkód. Polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji odnotowała najmniejszy wzrost – o 11,3 punktu – i jest jednocześnie wymiarem, który uzyskał najwyższy wynik w całym sektorze (69,6 na 100), więc ten niewielki wzrost wynika z faktu, że w tym wymiarze pozostało mniej do nadrobienia. Sektor ubezpieczeniowy wykonał podstawową pracę zarówno w zakresie zarządzania, jak i polityki. Kolejnym zadaniem jest utrzymanie tego tempa w miarę rozszerzania zakresu wdrożenia, tak aby możliwości i pewność siebie rozwijały się równolegle.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

WNIOSKI PŁYNĄCE Z DOŚWIADCZEŃ LIDERÓW BRANŻY NAUK PRZYRODNICZYCH

W środowiskach podlegających ścisłej regulacji droga do większej autonomii sztucznej inteligencji prowadzi bezpośrednio przez wzmocnienie mechanizmów zarządzania i praktyk zapewniających wiarygodność.

Nauki przyrodnicze

WIARYGODNOŚĆ

64,8 **+13,7**

R1: 51,1

Główne obawy i priorytety

Najważniejszy jest zbiór danych. Branża nauk przyrodniczych ma przewagę strukturalną, której żadna inna branża nie jest w stanie powielić: najwyższy wynik w kategorii „Audyt i rozliczalność", przy czym różnica ta zmniejszyła się o 20,9 punktu w ujęciu rok do roku do -0,6, co stanowi jedyny odwrócony wymiar w całym zbiorze danych.

62% organizacji, które wypracowały duże zaufanie, wskazuje na ochronę danych jako powód do niepokoju, w porównaniu z 44% organizacji o niskim poziomie zaufania. Wynika to z tego, że rozumieją one pełny zakres treści zawartych w ich danych oraz ich wysoce ryzykowny charakter.

Liderzy wyprzedzają organizacje pozostające w tyle w niezwykle szybkim tempie

Badane organizacje z branży nauk przyrodniczych obejmują firmy farmaceutyczne, producentów urządzeń i sprzętu medycznego oraz podmioty zajmujące się badaniami klinicznymi i rozwojem. Liderzy w dziedzinie wiarygodnej sztucznej inteligencji w branży nauk przyrodniczych działają na znacznie wyższym poziomie dojrzałości niż podmioty pozostające w tyle pod względem zarządzania, ciągłej walidacji oraz polityki odpowiedzialnego wykorzystania sztucznej inteligencji.

91% liderów przekazało politykę odpowiedzialnej sztucznej inteligencji wszystkim pracownikom, w porównaniu z 7% organizacji pozostających w tyle. U większości liderów funkcjonują ciągła weryfikacja i niezależne funkcje nadzorcze, z kolei w organizacjach pozostających w tyle nie ma ani jednego, ani drugiego.

W związku z tym 55% respondentów spodziewa się wysokiego lub bardzo wysokiego zwrotu z inwestycji w sztuczną inteligencję w porównaniu z 11% organizacji pozostających w tyle. Równie wyraźna jest luka w zakresie talentów: 22% firm pozostających w tyle przyznaje, że nie zatrudnia pracowników posiadających wiedzę z zakresu etyki sztucznej inteligencji lub oceny ryzyka, co ogranicza ich zdolność do odpowiedzialnego wdrażania sztucznej inteligencji na większą skalę.

Grupa liderów nie ma tylko niewielkiej przewagi – to zupełnie inna liga.

> Na początku naszej drogi zdaliśmy sobie sprawę, że wyniki nie były wiarygodne, ponieważ nasze dane nie były jeszcze gotowe. Upłynął prawie rok, zanim nasze dane osiągnęły poziom wystarczający, by system mógł się na nich uczyć.
>
> – Starszy dyrektor ds. usług technologicznych w regionie Azji i Pacyfiku, sektor nauk przyrodniczych (Singapur)

Zarządzanie przekuwa sztuczną inteligencję w konkretne wyniki

Dla liderów w dziedzinie nauk przyrodniczych sztuczna inteligencja znajduje się na styku organów regulacyjnych i pacjentów: w zakresie wniosków rejestracyjnych i gromadzenia dowodów naukowych, jakości produkcji i łańcucha dostaw, odkrywania leków oraz projektowania badań klinicznych. Liderzy są dwa do trzech razy bardziej skłonni do uznawania tych przypadków użycia za kluczowe dla swojej działalności.

33% organizacji pozostających w tyle twierdzi, że sztuczna inteligencja nie ma jeszcze kluczowego znaczenia dla ich działalności, podczas gdy wśród liderów odsetek ten wynosi zaledwie 3%. Proces nadzoru ulega wyraźnemu podziałowi na etapie wdrażania – w 56% organizacji pozostających w tyle wymagana jest pełna weryfikacja przez człowieka. Dopóki organizacje nie zaczną stosować w zakresie zarządzania sztuczną inteligencją takich samych rygorystycznych standardów audytowych, jakie stosują w innych obszarach, wysoce ostrożne podejście pozostaje najbezpieczniejszym, choć jednocześnie najbardziej kosztownym sposobem zarządzania autonomicznymi systemami sztucznej inteligencji.

Decydenci podjęli decyzję o rozszerzeniu: znacznie częściej zatwierdzają jedynie wyjątki lub pozwalają sztucznej inteligencji działać autonomicznie w określonych granicach. Liderzy doszli do etapu, na którym mogą pozwolić systemowi na samodzielne działanie. Organizacje pozostające w tyle jeszcze na to nie zasłużyły.

Korzyści są widoczne właśnie tam, gdzie w branży nauk przyrodniczych widoczna jest rywalizacja: dojrzałość systemów zarządzania, która pozwala liderom wdrażać rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji przy mniejszym nakładzie pracy związanej z weryfikacją przez ludzi, sprawia, że rozwiązania te są na tyle niezawodne, że umożliwiają skrócenie terminów składania wniosków regulacyjnych i gromadzenia dowodów, udoskonalenie projektu badań klinicznych i zwiększenie ich efektywności, a także poprawę jakości produkcji. W tej branży to właśnie zarządzanie sprawia, że wdrożenie rozwiązań przekłada się na szybsze i bardziej niezawodne wyniki w zadaniach o najwyższej stawce.

Najpoważniejsze wyzwania w każdej branży

Branża nauk przyrodniczych stawia najwyższe wymagania spośród wszystkich branż kluczowych, co wiąże się z poważnymi konsekwencjami ewentualnych błędów w zastosowaniu sztucznej inteligencji w tym obszarze. Liderzy bardziej martwią się o ochronę danych niż firmy pozostające w tyle (62% w porównaniu z 44%). Co zaskakujące, grupa liderów odczuwa większy niepokój, ponieważ w pełni rozumie zakres informacji zawartych w swoich danych oraz ich wysoce ryzykowny charakter.

Zaufanie w znacznym stopniu przyczynia się do poprawy zgodności z przepisami, niezawodności wyników oraz etycznego wykorzystania. Najbardziej uderzające porównanie: 26% liderów wskazuje na odpowiedzialność karną lub regulacyjną jako powód do niepokoju, w porównaniu z 7% firm pozostających w tyle. Organizacje, które mają najbliższy kontakt z ryzykiem klinicznym i produkcyjnym, doskonale wiedzą, na kim spoczywa odpowiedzialność osobista i korporacyjna w przypadku nietrafnej decyzji podjętej przez sztuczną inteligencję, i odpowiednio dostosowują swoje zasady postępowania.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Nauki przyrodnicze: pięć wymiarów wiarygodności

Jakość danych i zarządzanie nimi

WIARYGODNOŚĆ

62,6 /100

Polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji

WIARYGODNOŚĆ

70,5 /100

NAJMNIEJSZA ZMIANA W UJĘCIU ROK DO ROKU +8,9

Zarządzanie modelami i nadzór nad nimi

WIARYGODNOŚĆ

62 /100

Audyt i rozliczalność

WIARYGODNOŚĆ

68,8 /100

NAJWIĘKSZY WZROST W UJĘCIU ROK DO ROKU +15,4

Wytłumaczalność i bezstronność

WIARYGODNOŚĆ

63,5 /100

Rycina 15: Nauki przyrodnicze – pięć wymiarów wiarygodności

WNIOSEK DLA LIDERÓW

Wraz z nabywaniem doświadczenia rośnie świadomość zagrożeń – to znak, że zarządzanie ryzykiem jest właściwe, a proces ten zaczyna się od stworzenia solidnych podstaw danych, zanim zacznie się wdrażać sztuczną inteligencję w oparciu o nie.

Branża nauk przyrodniczych osiągnęła najwyższy wynik w kategorii „audyt i rozliczalność" spośród wszystkich branż docelowych. Ugruntowane w tej branży systemy zapewniania jakości oraz ścieżki audytowe badań klinicznych zostały wdrożone w dziedzinie sztucznej inteligencji szybciej, niż można było zauważyć. Polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji opiera się na tej samej logice.

Liderzy coraz bardziej zwiększają swoją przewagę i nieustannie inwestują, aby ją utrzymać. Przewaga strukturalna tego sektora polega na tym, że dysponuje on już uregulowanym, funkcjonującym standardem audytu. Koszt rozszerzenia go na sztuczną inteligencję stanowi ułamek kosztów stworzenia go od podstaw.

WNIOSKI PŁYNĄCE Z DOŚWIADCZEŃ LIDERÓW SEKTORA PUBLICZNEGO

Dla organizacji sektora publicznego zaufanie nie jest jedynie wymogiem wdrożeniowym. Jest to warunek, który sprawia, że szersza autonomia sztucznej inteligencji staje się możliwa zarówno pod względem politycznym, jak i operacyjnym.

Sektor publiczny

WIARYGODNOŚĆ

55,5 +6,5

R1: 49,0

Główne obawy i priorytety

Najważniejsze są przejrzystość i wytłumaczalność. 41% organizacji z sektora publicznego, które wypracowały wysokie zaufanie, wskazuje to jako główną pozostałą lukę, w porównaniu z 26% organizacji pozostających w tyle.

Świadczy to o tym, że liderzy uznali ograniczoną przejrzystość za przeszkodę stojącą na drodze między tym, gdzie obecnie się znajdują, a tym, dokąd zamierzają dotrzeć.

Liderzy szybko zwiększają inwestycje w wiarygodną sztuczną inteligencję

W sektorze publicznym liderzy w dziedzinie wiarygodnej sztucznej inteligencji działają w sposób zasadniczo odmienny od tych, którzy pozostają w tyle. 91% liderów przekazało politykę odpowiedzialnej sztucznej inteligencji wszystkim pracownikom, podczas gdy w przypadku firm pozostających w tyle odsetek ten wynosi 5%. 84% można uznać za liderów w zakresie zarządzania, podczas gdy wśród organizacji pozostających w tyle odsetek ten wynosi zaledwie 1%. U większości podmiotów w grupie liderów funkcjonują mechanizmy ciągłej walidacji oraz niezależne funkcje nadzorcze, z kolei w organizacjach pozostających w tyle praktycznie ich nie ma. Połowa liderów spodziewa się znacznego lub wysokiego zwrotu z inwestycji, w przeciwieństwie do 4% organizacji pozostających w tyle.

Jeśli chodzi o zaangażowanie inwestycyjne, liderzy sektora publicznego odnotowują najwyższy wskaźnik skalowania inwestycji, jaki odnotowano wśród wszystkich badanych branż. 41% respondentów zamierza w nadchodzącym roku zwiększyć nakłady na wiarygodną sztuczną inteligencję o ponad 20%, co stanowi tempo wzrostu dorównujące najbardziej ambitnym organizacjom ze wszystkich branż objętych badaniem.

> W przypadku wszystkiego, co wiąże się ze sztuczną inteligencją, należy liczyć się z rocznym okresem oczekiwania, zanim produkt trafi na rynek. To właśnie problem, z którym mamy do czynienia. Ale, co zrozumiałe, to też coś nowego. Musimy mieć pewność, by tworzone przez nas rozwiązania były bezpieczne, ponieważ mogą one wpłynąć na czyjeś życie.
>
> – Starszy dyrektor ds. technologii, NHS (Wielka Brytania)

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Wpływ na obywateli określa kierunek rozwoju AI

Dla liderów tej branży najważniejsze zastosowania sztucznej inteligencji mają charakter analityczny: analiza danych, prognozowanie, ocena polityki, weryfikacja uprawnień, bezpieczeństwo publiczne oraz przewidywanie ryzyka. 75% liderów uznaje analizę danych i prognozowanie za kluczowe dla realizacji misji, w porównaniu z 36% organizacji pozostających w tyle. Nie jest to zaskakujące, ponieważ są to obszary, które mają największy wpływ na obywateli i w których wymagania dotyczące wytłumaczalności są najwyższe.

Ocena wyników generowanych przez sztuczną inteligencję przebiega zgodnie z dobrze znanym podziałem. 59% podmiotów pozostających w tyle wymaga pełnej weryfikacji przez człowieka: jest to najbardziej ostrożne podejście wśród objętych badaniem organizacji pozostających w tyle z poszczególnych branż. Świadczy to zarówno o niedojrzałości systemu zarządzania, jak i o kosztach błędu sztucznej inteligencji w sektorze publicznym.

Liderzy częściej pozwalają sztucznej inteligencji działać autonomicznie w ramach określonych granic lub wyłącznie pod warunkiem późniejszej weryfikacji. Liderzy zyskali wystarczające zaufanie do swoich mechanizmów kontrolnych, by umożliwić funkcjonowanie systemu. Organizacje, które pozostają w tyle, nie wypracowały takiego zaufania.

Liderzy wyszli już poza podstawowe obawy

Profil ryzyka dzieli się wzdłuż wyraźnej granicy dojrzałości. Organizacje pozostające w tyle nadal skupiają się na podstawowych zagrożeniach: naruszeniach prywatności danych i bezpieczeństwa, które oceniają na wyższym poziomie niż organizacje pozostające w tyle z innych branż. Liderzy są już dalej.

41% liderów wskazuje na przejrzystość i wytłumaczalność, w porównaniu z 26% organizacji pozostających w tyle – jest to oznaka, że liderzy uznali ograniczoną przejrzystość za kluczową pozostałą lukę i że zamierzają osiągnąć dalszy postęp w szybszym tempie właśnie poprzez jej wyeliminowanie. Duże znaczenie mają również kwestie etycznego wykorzystania, stronniczości oraz zarządzania autonomią sztucznej inteligencji.

Ryzyko szkód wizerunkowych to kolejna kwestia budząca obawy wśród liderów: wspomina o nich 34%, w porównaniu z 19% organizacji, które pozostają w tyle. Podobnie jak w przypadku przejrzystości, nie jest to już ryzyko fundamentalne, lecz zewnętrzne, charakterystyczne dla sektora, w którym pojedyncza widoczna awaria może wpłynąć na bezpieczeństwo, ochronę i źródła utrzymania całych społeczności, a jej skutki sięgają dalej niż w większości przypadków w sektorze prywatnym. Liderzy martwią się o właściwe sprawy. Podmioty pozostające w tyle nadal obawiają się podstawowych zagrożeń.

Sektor publiczny: pięć wymiarów wiarygodności

Jakość danych i zarządzanie nimi

WIARYGODNOŚĆ

52 /100

Polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji

WIARYGODNOŚĆ

60,5 /100

NAJMNIEJSZA ZMIANA W UJĘCIU ROK DO ROKU +0,7

Zarządzanie modelami i nadzór nad nimi

WIARYGODNOŚĆ

52,3 /100

NAJWIĘKSZY WZROST W UJĘCIU ROK DO ROKU +3,8

Audyt i rozliczalność

WIARYGODNOŚĆ

54,7 /100

Wytłumaczalność i bezstronność

WIARYGODNOŚĆ

52,6 /100

WNIOSEK DLA LIDERÓW

Obawy związane ze sztuczną inteligencją mogą przyczynić się do realizacji znaczących inwestycji w tworzenie solidnych podstaw.

Rycina 16: Sektor publiczny – pięć wymiarów wiarygodności

W zakresie elementów związanych z wiarygodną sztuczną inteligencją sektor publiczny osiąga wyniki gorsze niż każda inna branża objęta badaniem.

Branże bankowości, ubezpieczeń i nauk przyrodniczych osiągają wyniki w przedziale od 50 do 70 punktów we wszystkich pięciu wymiarach, przy czym „polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji" jest najsilniejszym wymiarem w każdej z tych branż (odpowiednio 69; 69,6 i 70,5). Sektor publiczny plasuje się za wszystkimi trzema pod każdym względem, uzyskując wyniki w przedziale od 52 do 61 punktów: polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji nadal zajmuje pierwsze miejsce z wynikiem 60,5, podczas gdy jakość danych i zarządzanie nimi plasują się na dalszym miejscu z wynikiem 52, a pomiędzy nimi znajdują się zarządzanie modelami i nadzór nad nimi, wytłumaczalność i bezstronność oraz audyt i rozliczalność. W kategorii „zarządzanie modelami i nadzór nad nimi" odnotowano największy wzrost w ujęciu rok do roku w całym sektorze (+3,8 punktu), natomiast kategoria „polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji" wykazała najmniejszy wzrost (+0,7 punktu).

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

MAŁE I ŚREDNIE PRZEDSIĘBIORSTWA

To nie wielkość decyduje o tym, czy dana organizacja tworzy wiarygodną sztuczną inteligencję. Rozkład wiarygodności dla małych i średnich przedsiębiorstw jest funkcjonalnie identyczny jak w przypadku dużych przedsiębiorstw: w przedziale od 60 do 80, w którym znajduje się większość badanej grupy, 41,4% małych i średnich przedsiębiorstw w porównaniu z 40,6% dużych przedsiębiorstw; w grupie liderów (80+), 14,2% w porównaniu z 15,5%. Na każdym poziomie różnica wiarygodności wynosi co najwyżej 1,5 punktu procentowego.

Widoczne niewielkie luki zazwyczaj są na korzyść małych i średnich przedsiębiorstw. Są równe wynikom dużych przedsiębiorstw pod kątem wskaźnika wiarygodności (61,9 w porównaniu z 62) oraz osiągają wyższe wyniki w zakresie rzeczywistego wpływu (56 w porównaniu z 54,5) oraz postrzeganego zaufania (71,5 w porównaniu z 70,9).

Jakość danych i zarządzanie nimi

WIARYGODNOŚĆ

59,4 /100

Polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji

WIARYGODNOŚĆ

68,6 /100

NAJWIĘKSZA PRZEWAGA LIDERÓW +1,3

Zarządzanie modelami i nadzór nad nimi

WIARYGODNOŚĆ

57 /100

NAJWIĘKSZA STRATA ORGANIZACJI POZOSTAJĄCYCH W TYLE -2,1

Audyt i rozliczalność

WIARYGODNOŚĆ

62,7 /100

Wytłumaczalność i bezstronność

WIARYGODNOŚĆ

59,4 /100

Rycina 17: Pięć elementów wiarygodnej sztucznej inteligencji – sektor małych i średnich przedsiębiorstw

WNIOSEK DLA LIDERÓW

Niezależnie od wielkości, liczby pracowników czy zasobów, pięć elementów wiarygodnej sztucznej inteligencji ma znaczenie dla każdej organizacji. Więcej na temat gotowości małych i średnich przedsiębiorstw do wdrożenia sztucznej inteligencji można znaleźć na stronie Raport dotyczący gotowości do wdrożenia sztucznej inteligencji w małych i średnich przedsiębiorstwach

MŚP odgrywają wiodącą rolę w zakresie praktyk budujących zaufanie:

- Coraz więcej małych i średnich przedsiębiorstw łączy politykę odpowiedzialnego wykorzystania sztucznej inteligencji ze szkoleniami dla wszystkich pracowników (33,8% w porównaniu z 31,6%).
- Stawiają na przejrzystość i wytłumaczalność (34,1% w porównaniu z 30,6%).
- Finansują zatrudnianie specjalistów ds. etyki sztucznej inteligencji oraz ich szkolenia (32,5% w porównaniu z 29,4%).
- Jeśli chodzi o wytłumaczalność i specjalistów ds. etyki, małe i średnie przedsiębiorstwa dorównują dużym firmom lub nawet je przewyższają.

Małe i średnie przedsiębiorstwa rzadziej zgłaszają również pewne obawy związane z zaufaniem. Zaledwie 46,7% respondentów wskazuje na ochronę danych i bezpieczeństwo jako główny czynnik ograniczający zaufanie, w porównaniu z 51,7% dużych przedsiębiorstw, a jeszcze mniej organizacji zwraca uwagę na kwestie etyczne lub stronniczość (24% w porównaniu z 30%). Ich priorytety biznesowe są w większym stopniu ukierunkowane na przychody lub wyniki biznesowe: małe i średnie przedsiębiorstwa znacznie częściej wykorzystują sztuczną inteligencję do generowania wyników dla klientów, stawiając na pierwszym miejscu ich zadowolenie (49,7% w porównaniu z 40,8%) oraz wzrost przychodów (43,7% w porównaniu z 37,9%), a także traktowanie zaangażowania klientów i personalizacji jako kwestii o kluczowym znaczeniu (47,8% w porównaniu z 42,2%).

Małe i średnie przedsiębiorstwa dorównują dużym przedsiębiorstwom pod względem wiarygodności, a przewyższają je zarówno pod względem rzeczywistego wpływu, jak i postrzeganej wiarygodności.

Ich system zarządzania jest oszczędny i zdyscyplinowany. Coraz więcej małych i średnich przedsiębiorstw stosuje zatwierdzanie przez człowieka oparte na wyjątkach (34,5% w porównaniu z 31,4%) jako wydajny model, który można skalować. Dyscyplina przekłada się na wyniki: spośród małych i średnich przedsiębiorstw, które oszacowały ten efekt, 39,7% odnotowało w minionym roku poprawę wynoszącą od 11% do 20% dzięki sztucznej inteligencji, w porównaniu z 28,9% dużych przedsiębiorstw.

Pozostały dwie luki, obie związane z wielkością organizacji. Małe i średnie przedsiębiorstwa wdrażają najnowsze technologie z opóźnieniem (sztuczna inteligencja generatywna – 65,9% w porównaniu z 70%, agentowa sztuczna inteligencja 37,7% w porównaniu z 42,9%), a znacznie mniej firm utworzyło wyspecjalizowaną jednostkę ds. zarządzania sztuczną inteligencją lub ds. ryzyka (8,6% w porównaniu z 11,7%), opierając się zamiast tego na programach finansowanych i konkretnych osobach. W tym przypadku skala nadal ma znaczenie.

Nawet pomimo tych dwóch luk wniosek zawarty w tym rozdziale pozostaje aktualny: duża ilość zasobów pomaga, ale nie decyduje o wyniku. Ten sam schemat powtarza się niezależnie od rozmiaru.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Kluczowe wnioski dla wszystkich

Organizacje, które inwestują w zapewnienie wiarygodności sztucznej inteligencji, osiągają 1,85-krotny wzrost w 13 obszarach wyników biznesowych i są 15 razy bardziej skłonne do zgłaszania silnego lub wysokiego zwrotu z inwestycji. Wynikają z tego dwa wnioski strukturalne.

W ujęciu całościowym wyniki te tworzą spójny obraz sytuacji. Organizacje wkraczają w nowy etap wdrażania sztucznej inteligencji, w którym autonomia rośnie szybciej niż zaufanie. Liderzy wyróżniają się nie dzięki szerszemu wdrażaniu sztucznej inteligencji, ale poprzez budowanie zaufania niezbędnego do pewnego korzystania z niej przy podejmowaniu decyzji o daleko idących konsekwencjach.

Korzyść wynikająca z efektu kumulacji

Korzyści płynące z danych i dojrzałości wiarygodnej sztucznej inteligencji są już znaczne i stale rosną. Najbardziej znacząca wartość prognozy w niniejszym badaniu: 85% liderów zamierza w nadchodzącym roku zwiększyć inwestycje w wiarygodną sztuczną inteligencję o ponad 10%, w porównaniu z 26% organizacji pozostających w tyle. Liderzy nie robią tego wyłącznie po to, by utrzymać swoją przewagę. W ten sposób w znacznym stopniu finansują swoje dalsze działania.

Współczynnik zwrotu z inwestycji wynoszący 15 to poziom, na którym obie grupy znajdują się obecnie, a ich strategia wydatkowa odzwierciedla sytuację, w jakiej znajdą się za 12 miesięcy. Liderzy reinwestują zysk z zaufania w zwiększanie swojej przewagi, a dane nie wskazują, by firmy pozostające w tyle miały szansę nadrobić straty przy obecnym tempie rozwoju. Z każdym kwartałem, w którym nie dokonuje się dalszych inwestycji, koszt nadrobienia zaległości rośnie.

Zadanie do wykonania

Wymiar, w którym odnotowano najmniejszy postęp w ramach niniejszego badania – „wytłumaczalność i bezstronność" – jest jednocześnie najczęstszym powodem, dla którego użytkownicy ingerują w decyzje sztucznej inteligencji. To nie jest przypadek: większość organizacji najpierw zajęła się widocznymi aspektami zarządzania (polityka, audyt, ramy rozliczalności), a trudniejsze zadania inżynieryjne, takie jak śledzenie pochodzenia danych, możliwość interpretacji modeli czy projektowanie interfejsów, odłożyła na później – a to „później" jest już teraz. Kosztem jest ręczna ingerencja człowieka.

Co ważne, infrastruktura danych stanowi fundament całego tego systemu. System może uzasadnić jedynie decyzję podjętą na podstawie danych, których pochodzenie można prześledzić. Tylko 17,5% organizacji osiągnęło w pełni zoptymalizowaną infrastrukturę danych. Pozostali wdrażają sztuczną inteligencję w oparciu o fundamenty, które nie zapewniają weryfikacji wymaganej przez agentową sztuczną inteligencję. Organizacje nie są w stanie zaradzić spadkowi zaufania do agentów bez uprzedniego wypełnienia tej luki w danych.

85% liderów zamierza w nadchodzącym roku zwiększyć inwestycje w godną zaufania sztuczną inteligencję o ponad 10%.

Od zaufania do przewagi: co dalej

Przyszłość będzie wyglądać inaczej w zależności od tego, na jakim etapie rozwoju znajduje się obecnie organizacja. Niektóre organizacje stworzyły już solidne podstawy dla wiarygodnej sztucznej inteligencji. Inne podmioty wciąż pracują nad rozwojem funkcji związanych z danymi, zarządzaniem danymi i wytłumaczalnością, niezbędnych do osiągnięcia większej skali. Podzieliliśmy nasze ostateczne zalecenia na dwie kategorie: liderzy rynku oraz organizacje, które wciąż pracują nad stworzeniem wiarygodnych rozwiązań w zakresie sztucznej inteligencji.

Dla organizacji, które wciąż rozwijają się w tej dziedzinie

Wypełnienie pięciu luk behawioralnych. Postęp jest ważniejszy niż perfekcja.

Przygotowanie infrastruktury danych

Bez identyfikowalnych danych wysokiej jakości wyższe warstwy zarządzania nie mogą funkcjonować.

Ciągła walidacja

Wykrywanie problemów przed wdrożeniem jest z natury rzeczy tańsze niż radzenie sobie z koniecznością wprowadzania zmian.

Formalizacja zasad i przekazanie ich w ramach struktury organizacyjnej

Organizacja ma obowiązek sformalizować zasady i zapewnić ich przekazywanie na kolejnych szczeblach. Buduje się ją w ramach programu, a nie z pliku PDF.

Niezależne zarządzanie przez pracowników

Należy powołać niezależny organ nadzorczy, dysponujący rzeczywistymi uprawnieniami do zarządzania sztuczną inteligencją w organizacji.

Uzasadnienie wytłumaczalności

Należy traktować wytłumaczalność modeli jako priorytet inżynieryjny, a nie jako funkcję, która jest „miłym dodatkiem".

Dla liderów w dziedzinie wiarygodnej sztucznej inteligencji

Kolejnym poligonem doświadczalnym jest agentowa sztuczna inteligencja.

- Rozszerzenie zasad dotyczących wytłumaczalności, walidacji i audytu na systemy agentowe, które podejmują działania, a nie tylko przedstawiają sugestie.
- Jeśli system zarządzania już istnieje, spadek zaufania do sztucznej inteligencji generatywnej na rzecz agentowej sztucznej inteligencji należy traktować jako szansę.
- Należy uwidocznić procesy rozumowania sztucznej inteligencji w interfejsie, z którym użytkownicy wchodzą w interakcję, a nie ukrywać je w dokumentacji.
- 85% firm zwiększających inwestycje w sztuczną inteligencję warto potraktować jako punkt wyjścia, a nie punkt odniesienia, ponieważ firmy pozostające w tyle nie stoją w miejscu.

Dla każdej organizacji

Wiarygodność sprawia, że wdrożenia sztucznej inteligencji są trwałe, a nie spowalniają działania. Każdy dolar zainwestowany w jakość danych, zarządzanie modelami, wytłumaczalność i audyt daje możliwość wdrażania większej liczby rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji w sposób bardziej autonomiczny, przy mniejszej liczbie ręcznych ingerencji i niższych kosztach ogólnych.

Liderzy biorący udział w badaniu zrealizowali tę koncepcję na dużą skalę, osiągając wymierne zyski. Wiemy, że to działa. Pytanie brzmi teraz, czy organizacja podejmie działania, zanim różnica stanie się strukturalnie trudna do zniwelowania.

Koszt braku budowania zaufania do sztucznej inteligencji stanowi bardzo realne i aktualne ryzyko, które przejawia się we wskaźnikach ręcznych ingerencji oraz zwrocie z inwestycji, który kumuluje się, podczas gdy firmy pozostające w tyle czekają, aż poziom zaufania dorówna możliwościom technologicznym. Organizacje inwestujące już teraz wypełniają tę lukę i budują trwałą przewagę.

©2026 SAS i IDC, Wszelkie prawa zastrzeżone. CCPA

Słownik terminów

Zaufanie postrzegane

Subiektywne zaufanie użytkowników/organizacji do sztucznej inteligencji.

Wiarygodność

Obiektywne praktyki w zakresie zarządzania, które potwierdzają niezawodność, bezstronność i nadzór nad sztuczną inteligencją.

Deficyt zaufania

Zaufanie postrzegane - wiarygodność. Im większa różnica, tym większe ryzyko polegania na niewłaściwych informacjach.

Indeks wpływu

Zestawienie wyników biznesowych osiągniętych dzięki sztucznej inteligencji.

Generatywna/agentowa sztuczna inteligencja (GenAI/Agentic AI)

Generatywna sztuczna inteligencja generuje wyniki, z kolei agentowa sztuczna inteligencja planuje i działa autonomicznie na poszczególnych etapach.

Organizacje o niskim poziomie wiarygodności = organizacje pozostające w tyle

Organizacje, które uzyskały wynik od 0 do 39 w indeksie wiarygodności.

Organizacje o wysokim poziomie wiarygodności = liderzy

Organizacje, które uzyskały wynik 80–100 w indeksie wiarygodności.

Pięć elementów wiarygodności

Jakość danych i zarządzanie nimi, zarządzanie modelami i nadzór nad nimi, audyt i rozliczalność, wytłumaczalność i bezstronność, polityka odpowiedzialnej sztucznej inteligencji

Agenci

Agenci postrzegają, analizują i wykonują wieloetapowe zadania przy ograniczonej liczbie punktów interakcji z ludźmi. W systemie agentowej sztucznej inteligencji można koordynować działania wielu agentów.

Tradycyjna (predykcyjna) sztuczna inteligencja

Sztuczna inteligencja, która prognozuje wyniki na podstawie danych – warstwa „prognozująca", znajdująca się poniżej sztucznej inteligencji generatywnej (tworzącej) i agentowej sztucznej inteligencji (podejmującej działania).

Odruch ingerencji

Skłonność użytkowników do ignorowania wyników generowanych przez sztuczną inteligencję, najwyraźniejszy sygnał behawioralny wskazujący, w jakim stopniu ludzie ufają agentowej sztucznej inteligencji w codziennej pracy.

Wskaźnik wiarygodności

Złożony wskaźnik w skali 0–100, odzwierciedlający praktyki organizacji w zakresie zarządzania w pięciu wymiarach; służy do klasyfikacji liderów i podmiotów pozostających w tyle.

Suwerenność danych

Miejsce przechowywania danych oraz jurysdykcyjna kontrola nad danymi – gdzie się znajdują i jakie systemy regulacyjne mają wobec nich zastosowanie.

Odpowiedzialna sztuczna inteligencja

Zasady i praktyki organizacji dotyczące etycznego, bezpiecznego i zgodnego z przepisami wykorzystywania sztucznej inteligencji.

Wiarygodna sztuczna inteligencja

Sztuczna inteligencja zaprojektowana, zarządzana i zweryfikowana w taki sposób, aby była niezawodna, bezstronna, zrozumiała i rozliczalna.

Skala dojrzałości danych

1. **Doraźne.** Architektura danych jest nieustrukturyzowana i nie obejmuje formalnych procesów ani zasad zarządzania. Dane są zarządzane w sposób niejednolity, a decyzje mają charakter reaktywny.
2. **Silosowe.** Zaczynają kształtować się podstawowe ramy i procesy, ale są one wciąż rozdrobnione, a spójność i zarządzanie wykazują braki.
3. **Ustandaryzowane.** Ustanowiono jasne procedury zarządzania, standardy i modele operacyjne, lecz brak jest pełnej zgodności.
4. **Zarządzane.** Procesy architektury danych w całej organizacji zostały zintegrowane i są okresowo aktualizowane w odpowiedzi na potrzeby biznesowe.
5. **Zoptymalizowane.** Architektura danych jest w pełni zoptymalizowana i stale ulepszana przy użyciu metryk takich jak KPI.

Więcej informacji na stronie **sas.com/ai-impact**

Aby skontaktować się z lokalnym oddziałem SAS, odwiedź stronę **sas.com/offices**

SAS oraz wszystkie inne nazwy produktów lub usług SAS Institute Inc. są zastrzeżonymi znakami towarowymi lub znakami towarowymi firmy SAS Institute Inc. w Stanach Zjednoczonych i innych krajach. Symbol ® oznacza rejestrację w Stanach Zjednoczonych. Pozostałe nazwy marek i produktów są znakami towarowymi odpowiednich firm. Copyright © 2026, SAS Institute Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone. 1685919_0926